



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 11 (308), 22 czerwca 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Spędź lato na wodzie



**Shinrin-yoku,
czyli zanurzenie w lesie**
Rozmowa z Martą Cypcar

**Lato pełne wrażeń
w TAURON Arenie Kraków**
Koncerty, zabawy, wydarzenia sportowe

 **Kraków**



www.biblioteka.krakow.pl

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Spis treści



str. 10

WAKACYJNY KRAKÓW W FORMIE

6. **Spędź lato na wodzie**
Kraków w formie także w wakacje!
9. **Shinrin-yoku, czyli zanurzenie w lesie**
Rozmowa z Martą Cypcar
10. **Sportowe lato z ZIS**
I dla kibiców, i dla miłośników ruchu

MIASTO

11. **Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
11. **Jubileusz Towarzystwa Urzędników Krakowa**
To już 150 lat!
12. **Wakacje – koszmar porzucanych zwierząt**
Jak można pomóc?
13. **Wspólny projekt Erasmus+ uczniów z Polski, Niemiec i Czech**
Współpraca na medal
14. **Z Solury do Krakowa**
Szwajcarzy z wizytą w stolicy Małopolski
15. **Widziane z Krzysztoforów**
Felieton Ryszarda Kozika
16. **Kraków.pl dla dzieci**

LATO W MIEŚCIE

18. **Wakacje z Kulturą w klubie „Wena”**
Oferta nie tylko dla dzieci
19. **Lato pełne wrażeń w TAURON Arenie Kraków**
Koncerty, zabawy, wydarzenia sportowe
20. **Wakacyjne Krakowskie Noce**
Zapraszamy na Noc Jazzu i Cracovię Sacra
21. **Koncerty Promenadowe w Altanie na Plantach**
Spotkajmy się na skwerze Zbigniewa Wodeckiego!
22. **Wakacyjny Dworek zaprasza!**
Letnie Granie przy Dworku Białoprądnickim
23. **Lato pełne atrakcji z Ośrodkiem Kultury Kraków-Nowa Huta**
To będą niezapomniane wakacje w mieście
24. **Spotkajmy się z poezją**
Rozmowa z Martą Mazurkiewicz-Stefańczyk – nauczycielką i poetką

DLA SENIORÓW

25. **Krakowskie parki czekają na seniorów**
Kalendarz wakacyjnych spotkań

RADA MIASTA KRAKOWA

26. **Budżet w cieniu pandemii**
Radni o realizacji budżetu Miasta Krakowa
27. **Andrzej Mleczko Honorowym Obywatelem Krakowa**
Krakowski satyryk wyróżniony!

HISTORIA

28. **Władysław Mazurkiewicz ikoną popkultury?**
Felieton historyczny Michała Kozioła
29. **Kalendarium Krakowskie**
30. **Ogłoszenia**



str. 12



str. 23



Udanego lata!

Choć często narzekamy, że czas płynie nieubłaganie (zwłaszcza gdy kończy się weekend lub nasz urlop), w czerwcu słowa te mają wydźwięk pozytywny. Przecież coraz bliżej do wakacji! Długie, słoneczne dni i wysokie temperatury sprzyjają nie tylko planowaniu urlopowych wyjazdów, ale także zachęcają do wyjścia z domu i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Choć nie każdy może wyjechać na długi urlop, to zdecydowanie każdy może skorzystać z bogatej oferty wydarzeń zaplanowanych przez Miasto na wakacyjne miesiące. A imprez – tych dla małych, starszych i najstarszych – będzie naprawdę co niemiara! O części z nich piszemy w dzisiejszym wydaniu KRAKOWA.PL, ale na pewno warto na bieżąco śledzić miejskie media społecznościowe i zaglądać na stronę krakow.pl, gdzie pojawiają się najświeższe aktualności.

A jak zapowiada się lato w Krakowie? Sportowo, kulturalnie, zielono i radośnie! Sportowo – bo nie tylko zapraszamy krakowian, by kibicowali profesjonalnym sportowcom, ale i zachęcamy do aktywności w ramach akcji „Kraków w formie” czy „Trenuj w Krakowie”. Kulturalnie – bo miejskie instytucje kultury przygotowały przebogata ofertę dla krakowian, zielono – bo zachęcamy do odpoczynku w pięknych, zielonych miejscach Krakowa (spójrzcie tylko na stronę obok!). A czy ktoś już słyszał o kąpielach leśnych? Jeśli nie, to polecam rozmowę z Martą Cypcar, która przybliży ten oryginalny temat (str. 9).

W ten wakacyjny czas wpisuje się niestety jedno mało pozytywne zjawisko, na które chcemy zwrócić uwagę właśnie teraz. Bo właśnie latem wiele zwierząt przeżywa koszmara. Jak pomóc naszym braciom mniejszym? Jak jeszcze, poza adopcją, możemy pomagać? O tym wszystkim piszemy na str. 12.

Życząc wszystkim udanych wakacji, zachęcam do lektury KRAKOWA.PL. Pamiętajcie, że kolejne wydanie ukaże się 31 sierpnia!

Beata
Klejbuk-Goździalska

redaktor naczelna



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4,
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Dawid Masto
Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka
Okładka: Jan Graczyński
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i tamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i wprowadzania w nich zmian. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać

w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach prasowych sieci KOLPORTER:

al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewicza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

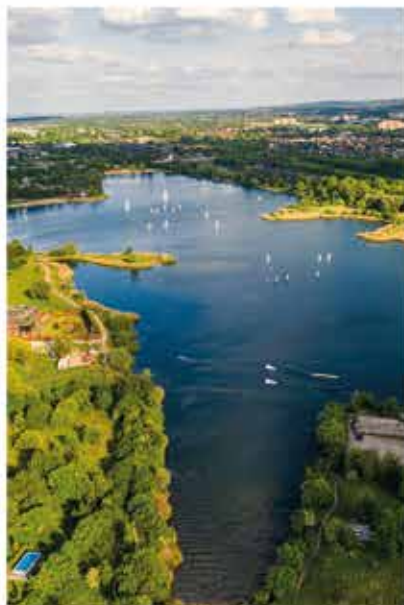
W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 31 sierpnia 2022 r.

Weekend na Bagrach



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński



Spędź lato na wodzie



Tadeusz Mordarski

Lato w pełni, piękna pogoda za oknem, a ty ciągle zalegasz na kanapie? A może chętnie byś „coś poprobił”, ale nie wiesz co? Jeśli twierdząco odpowiedziałeś na jedno z tych pytań, w poniższym tekście znajdziesz gotowy przepis na to, jak i gdzie aktywnie spędzić czas w Krakowie. Z pomocą przychodzi kolejna odsłona kampanii „Kraków w formie”. Jej hasło to: „Chodź na pole! Odkryj, ile możliwości daje Ci miasto, żeby aktywnie spędzać czas”.



Rekreacja na wodzie to jedna z propozycji przygotowanych w ramach kampanii „Kraków w formie” / Fot. Jan Graczyński

Do tej pory krakowianie bardzo chętnie korzystali z atrakcji, aktywności i porad przygotowanych w ramach kampanii „Kraków w formie”. – Akcja została więc przedłużona, a my nadal edukujemy, motywujemy, zapraszamy na wspólne treningi oraz zachęcamy do korzystania z miejskiej infrastruktury sportowej – mówi Monika Chylaszek, dyrektor Wydziału Komunikacji Społecznej UMK.

Jak zacząć? Oto konkrety

Jeśli jeszcze z jakichś powodów nie wyszliście ze swoich domów, aby cieszyć się pełnią lata, pierwszym krokiem niech będzie odwiedzenie zakładki „Sport i Zdrowie” na stronie krakow.pl. Znajdziecie tam porady trenerów, fizjoterapeutów i ekspertów. Jednym z nich jest osteopata Karol Piotrowski. – Wielu z nas ruch kojarzy się z dość ciężkimi treningami, na które musimy przeznaczyć wiele czasu i pieniędzy. Tymczasem aktywność fizyczną dobrze zacząć od spokojnych ćwiczeń. Sam ruch rozpoczniemy od spacerowania. Zwykły spacer pozwala na aktywizację wielu mięśni w naszym układzie ruchu. Przy okazji obniża poziom stresu, który towarzyszy nam na co dzień. Spacer pozwala też oczyścić głowę z codziennych zmartwień i побыć chwilę tu i teraz, ciesząc się piękną pogodą czy chwilą przerwy od codziennych obowiązków. Dwa lub trzy godzinne spacerowanie w tygodniu to świetny pomysł na rozruszanie ciała i nabranie ochoty na więcej ćwiczeń – zachęca doktorant Akademii Wychowania Fizycznego. Jego rady wprowadziła w życie pani Alicja. – W pewnym momencie zorientowałam się, że nie mogę wejść bez zadyszki na pierwsze piętro, na którym mieszkam. Zaczęłam więc spacerować po bulwarach wiślanych. Na początku miałam problem, aby przejść spod mostu Kotlarskiego do kładki Bernatka. Po kilkunastu „treningach” teraz szybkim tempem dochodzę pod Wawel. Nie mam już zadyszki, wchodząc po schodach, a ogólnie czuję się znacznie lepiej. No i od samego chodzenia już schudłam kilka kilogramów – cieszy się mieszkanka Grzegórzek.

Jeśli nie lubimy spacerować, możemy zacząć uprawiać stretching. – Elastyczność jest bardzo ważna dla naszego układu ruchu, więc wygospodarowanie dwóch lub trzech dni w tygodniu i 15 minut pozwoli nam na poprawę ruchomości stawów, uelastycznienie mięśni i tym samym na poprawę krążenia krwi – mówi nam Karol Piotrowski. – Swoim pacjentom często zalecam też aktywność w postaci krótkiego, pięciominutowego treningu cardio, przeprowadzanego dwa razy w tygodniu. W ramach aktywności mogą jeździć na rowerze, wchodzić po schodach, skakać czy biegać przez pięć minut. Kluczem tego treningu jest osiągnięcie odpowiedniego tętna, które zależne jest od wieku danej osoby – dodaje osteopata.

Wszystkie te propozycje są bardzo łatwe do wdrożenia w naszym codziennym życiu. – Najważniejsza w powrocie do aktywności jest cierpliwość. Nie zalecam rzucania się w wir forsownych treningów, ponieważ grozi to dużym ryzykiem kontuzji, a także szybszego „wypalenia się”. Swoim pacjentom zawsze powtarzam, że warto w tym przypadku startować na spokojnie, w zgodzie z naszym polskim przysłowiem: „małą łyżką z wielkiej wanny”. Metoda małych kroków pozwala nam osiągać szybko zamierzone cele i budować potrzebę większej aktywności, ponieważ to cel nakręca nas do działania. Im szybciej zaczniemy się ruszać, tym szybciej poczujemy różnicę w naszym codziennym funkcjonowaniu. Jeśli dokończymy do tego odpowiednio zbilansowaną dietę, skrojoną na naszą miarę, po prostu będziemy chcieli być bardziej aktywni. Ruszy wówczas efekt kuli śnieżnej – mówi nasz ekspert.

Spacer po wodzie

Gdy już znajdziemy w sobie odrobinę motywacji do ruchu, warto sprawdzić, jakie możliwości aktywnego spędzania czasu daje nam miasto. Od czerwca do września możemy bowiem brać udział ▶



Miejsce:
Opactwo Benedyktynów w Tyńcu

ROK XLVIII (2022)

TYNIECKIE RECITALE ORGANOWE

10 lipca, godz. 16.00

Witold Zalewski – organy
Leszek „HeFi” Wiśniowski – flet

17 lipca, godz. 16.00

Krzysztof Musiał – organy
Jan Czyżewski – altówka

24 lipca, godz. 16.00

Ewelina Bachul – organy
Amelia Lewandowska-Wojtuch – flet
Wojciech Wojtuch – gitara

31 lipca, godz. 16.00

Tadeusz Barylski – organy
Jan Kalinowski – wiolonczela

Kierownictwo artystyczne: PIOTR CZARAKCZIEW

Bilety: 50 zł/40 zł*

* Bilet ulgowy/zniżkowy dla posiadaczy karty
Podgórze w Kulturze lub Karty Seniora CKP

ckpodgorza.pl



CENTRUM KULTURY PODGÓRZA
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA



► w szereg, być może dla wielu krakowian nieoczywisty, atrakcji. Jedną z nich są spacery na SUP-ach na Bagrach. Stand Up Paddle, bo tak brzmi pełna nazwa, to wiosłowanie na stojąco. – Jest to najmłodszy sport wodny, który narodził się w ubiegłym wieku na Hawajach. SUP-owanie można uprawiać na wodach stojących, rzekach, a także morzach lub oceanach. Do stania na desce i wiosłowania przyda się równowaga i trochę siły, ale bez obaw. SUP to najłatwiejszy i najszybszy do opanowania sport wodny. Jednocześnie stanie STAND UP i wiosłowanie PADDLE to trening mięśni (głównie głębokich) i koordynacji ruchowej, a w dodatku świetna zabawa – opowiada Sara Grandys z SUP Kultury. Dodaje, że deska SUP jest stabilna i wyporna, dzięki czemu w stosunkowo krótkim czasie można zacząć czerpać radość z pływania. – Gwarantem sukcesu jest odpowiednie dobranie rozmiaru i typu deski do wagi, wzrostu oraz potrzeb użytkownika. Przyda się także ktoś, kto pomoże wyeliminować najczęściej popełniane błędy: stanie w nieodpowiednim miejscu, wiosłowanie w nieodpowiedni sposób lub choćby zbyt krótkim wiosłem, którego wysokość należy dostosować do wzrostu użytkownika. Wówczas polecamy wzięcie udziału w szkoleniu – dodaje Sara Grandys. Taki trening, pod okiem specjalistów, będzie można odbyć bezpłatnie na Bagrach, oczywiście w ramach kampanii „Kraków w formie”. Terminy znajdziecie na krakow.pl w zakładce „Sport i Zdrowie”.

Kajakami po Dłubni

Jeśli zamiast stać na desce, wolicie wygodnie siedzieć, to... zapraszamy na spływ kajakiem rzeką Dłubnią. – To najprawdziwszy spływ kajakowy ze wszystkimi atrakcjami z tym związanymi. Są bystrza, meandry, mierzliny, zwisające gałęzie czy powalone drzewa. Przenoska kajaków również się zdarza. Dłubnia to wszak rzeka jurajska, a przez to bliższa jest ona charakterem górskich rzek niż nizinnych. Rzeczywiście pierwsza połowa Szlaku Kajakowego Dłubnia – Nowa Huta jest zdecydowanie obfitsza w sportowe atrakcje. Wszystkie nagromadzone są na krótkim, bo ok. pięciokilometrowym odcinku rzeki Dłubni, który pokonuje się 2,5 godziny – opowiada Marcin Pawlik z EcoTravel. – Jeśli szukamy ucieczki od codzienności w pracy, rodzinnej atrakcji z odrobiną przyrody i obcowania z naturą, to lepszego miejsca w Krakowie nie znajdziemy. Zaraz po wejściu do kajaka rzeka nas pcha i skupiamy się nad tym, co przed nami. A to, co zobaczymy, to zielony i wyjątkowo dziki zakątek Nowej Huty. Mimo miejscami szybkiego nurtu i przeszkód spływ Dłubnią jest naprawdę dla każdego. Pływają z nami zarówno

”**Wodne atrakcje to jednak tylko namiastka tego, co przygotowano w ramach tegorocznej kampanii „Kraków w formie”.**

rodziny z dziećmi, jak i seniorzy. Osobom, które nigdy wcześniej nie spływały kajakiem, polecamy spływy z instruktorem – dodaje nasz rozmówca.

Zanim ruszymy w dół rzeki Dłubni, możemy też odbyć szkolenie na Zalewie Nowohuckim. Obie te aktywności są bezpłatne, a dni, w które się odbywają, można sprawdzić na stronie Miasta.

Koniec z wymówkami

Wodne atrakcje to jednak tylko namiastka tego, co przygotowano w ramach tegorocznej kampanii „Kraków w formie”. Nie zabraknie także czegoś dla miłośników gór (trenerzy z Klubu Wysokogórskiego zapraszają na wspinaczkę skałkową), turniejów piłki nożnej i siatkówki, ćwiczeń w krakowskich parkach, „leśnych kąpielii” dla seniorów (informacje o tej atrakcji na str. 9) czy zajęć tanecznych, na które zaprasza Sabrosa Dance Studio. W lipcu odbędzie się Dzień Otwarty tej szkoły tańca, a wśród licznych propozycji przygotowano bezpłatne lekcje salsy i bachaty dla dzieci, dorosłych oraz seniorów. – Spotkamy się także w letnie poniedziałki na organizowanych wieczorach latino z salsą, bachatą i Son Cubano. To świetna taneczna przygoda przy TAURON Arenie Kraków – przypomina Anna Wawruch z krakowskiego magistratu.

Szczegółowe harmonogramy wszelkich aktywności (wiele z nich uzależnionych jest od pogody, dlatego są na bieżąco aktualizowane) można znaleźć oczywiście na miejskiej stronie krakow.pl w zakładce „Sport i Zdrowie”. Tam też czeka na krakowian coś jeszcze! Wielu ekspertów bowiem podkreśla, że dobry trening zaczyna się w kuchni, a dieta to często nawet 70 proc. sukcesu. Na stronie dostępne są więc gotowe inspiracje oraz przepisy na pyszne i zdrowe dania, z podanymi mikroskładnikami i liczbą kalorii. A dla tych, którzy zamiast w kuchni lub na świeżym powietrzu wolą przebywać w swoim salonie, także jest coś ekstra: domowy trening bez żadnego sprzętu!

Gotowi, by zacząć aktywnie spędzać czas? Po takiej porcji wiedzy oraz możliwości, jakie dają wam bezpłatne aktywności w ramach programu „Kraków w formie”, każdy argument „na nie” będzie już tylko wymówką!

Shinrin-yoku, czyli zanurzenie w lesie

W ramach akcji „Kraków w formie” we współpracy z Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” ZZM organizowane są tzw. kąpiele leśne (shinrin-yoku). O tym, czym są i dlaczego warto wziąć w nich udział, z prowadzącą te zajęcia Martą Cypcar rozmawia Paweł Waluś.

Czym jest shinrin-yoku i dlaczego seniorzy powinni się zainteresować tą aktywnością?

Marta Cypcar: Shinrin-yoku możemy dosłownie przetłumaczyć z japońskiego jako „kąpiel leśna”. Nie chodzi jednak o dosłowne kąpanie się, ale metaforyczne zanurzanie w lesie za pomocą swoich zmysłów. Jest to uznana przez medycynę technika terapeutyczna, a więc nie tylko zwykły spacer. Lasy stanowią bardzo dużą część Japonii. Niestety, istnieje tam też społeczno-medyczny fenomen karoshi, czyli śmierci z przepracowania. Chcąc znaleźć pomoc dla przepracowanego, zestresowanego społeczeństwa, zainteresowano się lasem. Sprawdzone, jak przebywanie w nim działa na nasz stan psychofizyczny, czyli np. ciśnienie krwi, poziom cukru, układ nerwowy, psychikę, odporność. Badania wykazały, że wystarczy dwa razy w miesiącu zanurzyć się na kilka godzin w kąpielu leśnej, aby doprowadzić do zwiększenia się np. ilości komórek typu NK (z ang. „natural killer” – naturalni zabójcy), które są odpowiedzialne m.in. za „pożeranie” komórek rakowych. Jeśli ktoś chce zadbać wielowymiarowo o swoje zdrowie, to takie spacerowanie są dobrą profilaktyką.

Poza tym shinrin-yoku znakomicie działa na nasz stan psychiczny – obniża poziom stresu, wzmacnia koncentrację, pomaga w stanach depresyjnych. W lesie mamy, poza czynnikami fizykalnymi – takimi jak odpowiednia wilgotność czy optymalna ilość światła oraz poziom hałasu – także ciekawe substancje chemiczne, jak np. fitoncydy i olejki eteryczne. Fitoncydy to substancje, które czujemy np. wtedy, gdy przekrajamy czosnek. Mają właściwości bakterio- oraz wirusobójcze i są wytwarzane również przez drzewa. Innymi słowy, kiedy my spokojnie spacerujemy i odpoczywamy, nasz układ odpornościowy wzmacnia się, współpracując z tymi substancjami.

Za nami już dwa spacerowanie w ramach akcji „Kraków w formie”. Jak wyglądały i jakie były reakcje jego uczestników?

MC: Kąpiel leśna to powolne przemieszczanie się w ciszy i skupieniu, połączone z tzw. zaproszeniami. Zaczynamy od otwarcia swoich zmysłów, bo przecież mamy nie tylko słuch i wzrok, z których najczęściej korzystamy, ale jeszcze kilka innych, w tym węch, dotyk... Przykładem zaproszenia może być np. prośba, by znaleźć „swoje drzewo” i pobyc z nim. Swoje, bo może być po prostu ładne albo przypominać nam coś, jakąś emocję. Proszę, aby uczestnicy pobyli w jego towarzystwie przez 10-15 minut i uaktywnili swoje „tu i teraz”, czyli wyostrzyli uważność na to, co ich otacza, nie myśląc o problemach. Po zaproszeniach namawiam uczestników do krótkiego podzielenia się swoimi przeżyciami. Po



Fot. Bogusław Świerkowski

Marta Cypcar

lekarz psychiatra, psychoterapeutka,
certyfikowana przewodniczka shinrin-yoku

zakończeniu ostatniego spaceru doszły mnie słuchy, że uczestnicy byli bardzo zadowoleni i czuli się po naszej dwugodzinnej „kąpeli” zrelaksowani.

Nie było sceptyków?


MC: Na większości spacerów nie, ale trafiają się czasem osoby, które przed rozpoczęciem czują lekkie zażenowanie. Zazwyczaj są to panowie przyprowadzeni przez swoje partnerki, którzy np. pytają, czy będziemy przytulać się do drzew. Wtedy wyjaśniam, czym shinrin-yoku nie jest. Wiem, że to wszystko może początkowo zabawnie brzmieć, ale to technika oparta na ustaleniach naukowych. Jestem lekarzem i tylko takie mnie interesują. Nie szukamy tutaj energii ani doświadczeń metafizycznych. Jeśli ktoś chce, to może się przytulić do drzewa, ale to już jego wybór. Nie jest to również spacer naturoznawczy. Nie zajmuję się opisywaniem gatunków drzew czy krzewów. Czegoś innego muszą również poszukać ludzie chcący spalić kalorie. Nie skupiamy się na wysiłku fizycznym. To spora zaleta, bo

naprawdę niemal każdy jest w stanie się dostosować do wymaganego tempa.

A zdarzały się problemy związane z dosłownym rozumieniem „kąpeli leśnych”?

MC: Faktycznie ludzie czasem zgłaszały, że ich pierwsze skojarzenie było dosłowne. Raz ktoś przed rozpoczęciem spaceru spytał, czy ma wziąć ze sobą ręcznik.

Czy można się jeszcze zapisać?

MC: Jak najbardziej. Przed nami jeszcze trzy spacerowanie: 1, 15 i 29 lipca. Za każdym razem w dniu wydarzenia ruszają zapisy na kolejny spacer. Zarejestrować można się na stronie: www.bilety.symbioza-krakow.pl lub zadzwonić pod numer: 12 201-88-40. 



Fot. Bogusław Świerzowski

Sportowe lato z ZIS

Michał Sobolewski*

Podczas wakacji mieszkańcy Krakowa tradycyjnie mogą liczyć na wiele sportowych emocji zarówno jako kibice, jak i miłośnicy ruchu. W ramach kampanii „Kraków w formie” odbędą się liczne zajęcia i treningi, przygotowane przez Zarząd Infrastruktury Sportowej, który realizując projekt „Trenuj w Krakowie!”, zaprasza na treningi biegowe dla dorosłych, zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci, zajęcia nordic walking oraz rolkarskie.

W tym roku wielki finał Tour de Pologne UCI World Tour ponownie odbędzie się w Krakowie, gdzie 5 sierpnia poznamy zwycięzcę 79. edycji imprezy. Tym razem kolarze wystartują spod siedziby firmy Valsir w Skawinie i będą musieli pokonać blisko 180-kilometrową trasę. Peleton wjedzie do Krakowa od strony Krzyspinowa. Etap zakończą trzy pięciokilometrowe rundy (al. Focha, al. Mickiewicza, ul. Reymonta, ul. Piastowska, ul. Królowej Jadwigi, al. Focha). Finał będzie miał miejsce na al. Focha, przy krakowskich Błoniach.

Kraków był gospodarzem ostatniego etapu i zakończenia Tour de Pologne od 2008 do 2016 r. W 2014 r. na krakowskim Rynku przeżyliśmy wyjątkowe emocje – zwycięzcą 71. edycji imprezy został wychowanek WLKS Krakus Swoszowice Rafał Majka. W latach 2017, 2018 i 2019 w stolicy Małopolski Tour de Pologne się rozpoczynał. Od roku 2020 wyścig znów u nas finiszuje. Tak też będzie i w tej edycji imprezy.

Memoriał Wagnera

Najlepszy towarzyski turniej na świecie zostanie rozegrany w dniach 18–20 sierpnia w TAURON Arenie Kraków. Do naszego kraju przylecą trzy znakomite drużyny – Argentyna, Serbia i Iran, które zapewne stworzą niepowtarzalne widowisko. Krakowski turniej będzie ostatnim sprawdzianem dla polskiej kadry przed rozpoczęciem mistrzostw świata, na których biało-czerwoni powalczą o obronę tytułu mistrzowskiego.

Memoriał Wagnera gości w Krakowie nieprzerwanie od 2016 r. (impreza nie odbyła się w 2020 r. z powodu pandemii koronawirusa). Sprzedaż biletów na XIX edycję tego wydarzenia trwa.

Wejściówki sprzedawane są na poszczególne dni Memoriału (każda jest ważna na dwa spotkania danego dnia).

Bądź w formie!

Wakacje w Krakowie to nie tylko okazja do podziwiania w akcji sportowców, lecz przede wszystkim możliwość aktywnego uczestnictwa w treningach. Miasto poprzez akcję „Kraków w formie” zachęca do aktywności fizycznej. Projekt ZIS-u pod hasłem „Trenuj w Krakowie!” stanowi ważny element miejskiej kampanii, w ramach której organizujemy bezpłatne treningi dla dzieci, młodzieży i dorosłych.


Zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem, dlatego atrakcji oraz możliwości aktywnego spędzenia czasu nie może zabraknąć także w wakacje. Szczegóły dotyczące wydarzeń oraz ich harmonogram można znaleźć na stronie: zis.krakow.pl w zakładce „Trenuj w Krakowie”.

Niezmiennie, przez całe wakacje, w każdą sobotę odbywać się będą treningi biegowe dla dorosłych, a w co drugą sobotę treningi nordic walking. Z kolei co dwa tygodnie w niedzielę zapraszamy na treningi dla dzieci. Zajęcia „Rolkuj z nami” odbędą się w drugą sobotę lipca i pierwszą sobotę sierpnia.

Sobotnie treningi biegowe dla każdego dorosłego, niezależnie od stopnia zaawansowania mają charakter zajęć ogólnorozwojowych. O bezpieczeństwo i ich prawidłowy przebieg dbają wyspecjalizowani trenerzy z olimpijczykiem, medalistą mistrzostw świata i Europy Grzegorzem Sudotem na czele. Tegoroczne treningi dodatkowo uatrakcyjniają spotkania z ambasadorami marki ASICS – technicznego partnera inicjatywy.

Zajęcia ogólnorozwojowe dla młodych miłośników aktywności fizycznej od 6. do 18. roku życia łączą sport i dobrą zabawę. Prowadzone są przez wykwalifikowanych trenerów, w tym przez osoby z kierunkowym wykształceniem uprawniającym do pracy z najmłodszymi.

Treningi nordic walking to nie tylko propozycja dla zagorzałych miłośników tego sportu, ale również dla wszystkich, którzy dopiero chcą rozpocząć swoją przygodę z tą aktywnością. Organizatorzy zapewniają opiekę wykwalifikowanej kadry trenerskiej, aktywnie spędzony czas oraz profesjonalne kijki, które można otrzymać na swoim pierwszym treningu. Zajęcia odbywają się w dwóch grupach – początkującej i zaawansowanej.

Zajęcia rolkarskie przeznaczone są dla osób powyżej 6. roku życia, które znają podstawowe techniki jazdy na rolkach i chcą rozwinąć swoje umiejętności pod okiem wykwalifikowanych i utytułowanych szkoleniowców. Zapraszamy do skorzystania z wakacyjnej oferty! 

*rzecznik prasowy ZIS-u

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

3 czerwca

- Spotkanie przy Żywym Pomniku Pamięci – Drzewie Tadeusza Panikiewicza w 80. rocznicę wysiedlenia z getta krakowskiego, skwer u zbiegu ulic Limanowskiego i Józefińskiej

4 czerwca

- Intronizacja króla kurkowego, Rynek Główny
- Gala Nagrody „Portrety 2022”, Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, ul. Konopnickiej



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

5 czerwca

- Otwarcie Dnia Otwartego Magistratu, pl. Wszystkich Świętych
- Otwarcie Dnia Otwartego Magistratu w Rynku Podgórskim

7 czerwca

- 100. urodziny profesora Aleksandra Krawczuka, sala Miedziana Muzeum Krakowa, Rynek Główny
- Uroczystość wręczenia odznak Honoris Gratia z okazji Święta Miasta, Sala Obrad RMK



8 czerwca

- Przekazanie Monice Treli podczas sesji Rady Miasta Krakowa aktu nadania Honorowego Obywatelstwa Krakowa śp. Jerzemu Treli, Sala Obrad RMK
- Spotkanie z delegacją z Wynohradiwu (Ukraina)
- Nadanie skwerowi u zbiegu ulic Fałata i Prusa imienia Olgi Jackowskiej „Kory”

9 czerwca

- Wizyta prezydent Solury Stefanie Ingold wraz z delegacją
- Pokaz nabytków związanych z honorowymi obywatelami Krakowa, sala Miedziana Muzeum Krakowa, Rynek Główny

10 czerwca

- Posiedzenie inauguracyjne Komisji Klimatu Związku Miast Polskich, Pałac Potockich Zbarskich, Rynek Główny
- Wizyta ambasadora Boba L.J. Chena (Biuro Przedstawicielskie Tajwanu) z delegacją w związku z podpisaniem umowy darowizny pieniężnej (500 tys. dol.) na wsparcie uchodźców z Ukrainy
- Złot Małgorzat, Sala Obrad RMK

11 czerwca

- Jubileusz 150-lecia Towarzystwa Urzędników Gminy Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa, Teatr Variété, ul. Grzegorzeczka

12 czerwca

- Dni Prokocimia 2022, scena plenerowa i ogród przy Młodzieżowym Domu Kultury im. K. I. Gałczyńskiego, ul. Na Wrzosach

14 czerwca

- Uroczysta Sesja Rady Miasta Krakowa – nadanie tytułu Honorowego Obywatelstwa Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa Andrzejowi Mleczce, Sala Obrad RMK

15 czerwca

- Spotkanie z drużyną hokejową Comarch Cracovii – zdobywcami Pucharu Polski 2021 oraz Pucharu Kontynentalnego w 2022 r., sale Lea i Kupiecka

Jubileusz Towarzystwa Urzędników Krakowa

Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa powstało jeszcze w czasach galicyjskich, za prezydenta Józefa Dietla. W tym roku mija 150 lat od założenia w 1972 r. Stowarzyszenia Pogrzebowego Urzędników Magistratu Krakowskiego – bo taką początkową nazwę nosiła organizacja pełniąca funkcję „kasy zapomogowej” służącej wsparciu wdów i sierot po zmarłych urzędnikach. Zmiana nazwy – wraz z rozszerzeniem działalności – nastąpiła w 1896 r. Powstało wtedy Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Urzędników Magistratu Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa, by w roku 1924 zamienić słowo „magistrat” na „gminę”. Wreszcie w 1932 r. przekształciło się w Towarzystwo Urzędników Gminy Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa. Był to okres największego rozkwitu organizacji – i do tych tradycji odwołano się w 1992 r., gdy reaktywowano działalność Towarzystwa. W tym niezwykłym, jubileuszowym roku składamy gratulacje i życzymy sukcesów w dalszej pracy dla Krakowa i Towarzystwa! (bkg)



Zarząd Towarzystwa Urzędników Gminy Stołecznej Królewskiego Miasta Krakowa / fot. Bogusław Świerzowski

Wakacje – koszmar porzucanych zwierząt

Paweł Waluś

Niemal każdego dnia w mediach społecznościowych możemy znaleźć informacje, które nie mieszczą się w głowie. Widzimy zdjęcia zaniedbanych, głodzonych, bitych i najczęściej porzucanych zwierząt i zastanawiamy się, kto mógł się czegoś takiego dopuścić. Na szczęście są też ludzie, którzy starają się pomóc naszym mniejszym przyjaciółom.

Gdy myślimy o bezdomnych zwierzętach, pierwsze na myśl przychodzi schroniska. Niestety, przy tej skali problemów jedna instytucja nie jest w stanie rozwiązać ich wszystkich. I to najważniejszy z powodów powstawania fundacji i stowarzyszeń, których głównym celem jest, najogólniej mówiąc, pomaganie zwierzętom. W różny sposób.

Problemów nie brakuje

– Każda fundacja ma swój statut, który określa jej zadania i jest najczęściej dostępny

na stronie internetowej organizacji. Nasza zajmuje się interwencjami w przypadkach złego traktowania zwierząt, a później leczeniem odebranych psów i przygotowaniem ich do adopcji. Właścicielom, którzy dopuszczają się rażących zaniedbań, zakładamy sprawy sądowe i wspólnie z prawnikami dążymy do ich ukarania – wymienia Kinga Piłat z Fundacji La Fauna. To jedynie wycinek z ich działalności. – Docieramy tam, gdzie nie chce się docierać innym. Dokonujemy interwencji, ratując setki zwierząt z rąk ich oprawców. Stowarzyszenia i fundacje wspierają też zwierzęta należące do osób uboższych, a także samych właścicieli – dodaje Magdalena Czaplak ze Stowarzyszenia Dog Rescue.

Problemów nie brakuje, a właśnie zbliża się być może najtrudniejszy okres dla tych organizacji, czyli wakacje. – Taka jest okrutna prawda. Wiele zwierząt jest porzucanych, wiele bezmyślnie rozmnażanych – to dwie główne przyczyny bezdomności – mówi przedstawicielka La Fauny. Zgadza się z nią Magdalena Czaplak. – Wakacje, święta, długie weekendy. To czas, gdy dochodzi do wielu porzuceń. Choć tak naprawdę jest to problem, z którym borykamy się przez cały rok.

Jeżeli są Państwo zainteresowani wsparciem którejś z Fundacji, zapraszamy na profile na Facebooku: „Fundacja Dla Zwierząt La Fauna” (nr kontaktowy: 791 300 767) oraz „Przygarnij Psiaka” (nr kontaktowy: 509 188 082).

Przemysłana adopcja

Co więc możemy zrobić? Adopcja zwierzaka wydaje się najprostszym rozwiązaniem. Sedno tkwi jednak w tym, aby zrobić to z głową. Nie wybierać nowego towarzysza tylko dlatego, że ładnie wygląda, ale wcześniej skonsultować się z Fundacją lub behawiorystą i sprawdzić, czy dany psiak lub kociak wpasuje się w nasz tryb życia. – Każde zwierzę ma inną energię, inne potrzeby, inne przyzwyczajenia. Tak samo jak ludzie. Dlatego wspieramy adopcje m.in. poradami behawioralnymi, a wszelkie problemy, nawet po wielu latach, można z nami skonsultować. Wizyty adopcyjne dają nam większy wpływ na los naszych podopiecznych, dzięki czemu zmalała liczba zwierząt usypianych w schroniskach z racji wieku i „nieadopcyjności” – wylicza Magdalena Czaplak.

Pomóż zwierzacom

Nawet jeżeli nie jesteśmy gotowi na adopcję zwierzaka, również możemy pomóc. – Warto wspierać małe, lokalne organizacje. Liczy się każda złotówka. Osoby, które nie chcą przekazywać pieniędzy, a chciałaby jakoś pomóc, powinny zadzwonić do tych organizacji i zapytać, jakie są aktualne potrzeby. Warto również przekazać 1 proc. swojego podatku. To nic nie kosztuje, a realnie pomaga – zapewnia Kinga Piłat. Kieruje również prośbę w stronę decydentów. – Porzucanie zwierząt na pewno można ograniczyć poprzez wprowadzenie bezwzględnego nakazu ich chipowania i rejestracji, co pozwoliłoby namierzyć właściciela każdego zwierzęcia. Od lat fundacje apelują o zmianę prawa, ale nie znajdujemy poparcia. Jest to dla nas niepojęte, ponieważ każdy porzucony pies to dla gmin koszty. Umieszczenie jednego psa w schronisku to koszt od kilkuset do nawet 3 tys. zł, a chip i jego rejestracja to maksymalnie kilkadziesiąt złotych. Wnioski na temat konieczności chipowania nasuwają się same, ale niestety najwyraźniej nie wszystkim.



Pomagać zwierzętom można na różne sposoby / Fot. Pixabay



Uczestnicy międzynarodowego projektu w Krakowie / fot. Frank Wiss

Wspólny projekt Erasmus+ uczniów z Polski, Niemiec i Czech

Paweł Waluś

Uczniowie z trzech różnych krajów, trzy urządzenia typu flipper do zbudowania i współpraca oparta na poznawaniu siebie, swoich miast oraz kultur. Tak w skrócie można opisać projekt „EDU-Play 4.0: współpraca młodzieży trzech krajów przy projektowaniu i budowie systemów mechatronicznych”, który zakończył się 10 czerwca 2022 r. w Zespole Szkół Mechanicznych nr 1 im. Sz. Humberta w Krakowie.

Pomysł projektu zrodził się w styczniu 2020 r., kiedy to zaplanowano zarys i tematykę poszczególnych etapów pracy. Ze względu na pandemię pierwsze konsultacje i działania musiały odbyć się zdalnie. W tym roku szkolnym udało się już przeprowadzić projekt w takiej formie, w jakiej był planowany pierwotnie. Poszczególne etapy pracy nad projektem były realizowane najpierw w Moguncji, następnie w Rakovníku i finalnie w Krakowie.

– Ze szkołą partnerską z Moguncji współpracujemy od 2009 r. Zaowocowało to już kilkoma projektami realizowanymi w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. Obecny projekt jest drugim w ramach programu Erasmus+, wcześniej poświęcony był budowie rowerów z napędem elektrycznym, a teraz zdecydowaliśmy się na automaty do gier. Przy okazji dołączyła jeszcze jedna szkoła partnerska z Czech – tłumaczy Barbara Szymoniak, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1. – Oczywiście głównym celem nie była tylko budowa flipperów, chodziło nam o pewną komunikację kulturową. Przygotowujemy również uczniów do pracy w międzynarodowych środowiskach. Dlatego ważne było, by urządzenia nie powstawały w każdym kraju oddzielnie, lecz by uczniowie pracowali nad nimi w zespołach międzynarodowych – dodaje Sabina Homann-Grabbe, nauczycielka z Niemiec, która wraz z grupą uczniów odwiedziła Kraków.

Technologia łączy młodzież

Na część „krakowską” przypadło zaprogramowanie urządzeń tak, aby możliwa była na nich gra jak w prawdziwym, profesjonalnym salonie gier, opracowanie systemu alokacji i dystrybucji oraz sposobu zliczania punktów i wiele innych działań.

– Podczas pracy nad projektem uczestnicy otrzymywali ode mnie wskazówki, systematycznie weryfikowaliśmy postęp prac i wspólnie rozwiązywaliśmy problemy. Uczniowie z grupy polskiej w pewnym sensie kierowali swoimi zespołami, przygotowując miejsca pracy i oceniając poszczególne etapy naszych działań. Uczestnicy projektu w komunikacji między sobą praktycznie cały czas rozmawiali po angielsku, dzięki czemu doskonalili swoje umiejętności językowe. Niewątpliwą zaletą projektu jest również wzrost kompetencji technicznych uczniów – wyjaśnia Waldemar Nowak, kierownik Szkolenia Praktycznego ZSM. – Na początku się nie znaliśmy, ale stopniowo nauczyliśmy się pokonywać bariery językowe i im dłużej trwał projekt, tym łatwiej było się komunikować – mówi Adam, uczeń z czeskiego Rakovníka.

„**Obecny projekt jest drugim w ramach programu Erasmus+, wcześniej poświęcony był budowie rowerów z napędem elektrycznym, a teraz zdecydowaliśmy się na automaty do gier.**”

Wrażenia z wizyty

Trzecie spotkanie w Krakowie trwało od 1 do 10 czerwca. Zakładało ono nie tylko wspólną pracę przy projekcie, ale również zaprezentowanie gościom z zagranicy naszego miasta oraz kraju. – Uczniowie byli absolutnie zachwyceni pięknem przyrody i różnorodnością polskich krajobrazów.

Wszystkim bardzo podobał się spływ Dunajcem w Pieninach. Młodzi ludzie nie zdawali sobie sprawy z tego, że Polska oferuje tyle różnorodnych atrakcji turystycznych. Przyznali nawet, że chcą tutaj spędzić wakacje! – opowiada ze śmiechem Sabina Homann-Grabbe. Również Kraków zrobił na gościach dobre wrażenie. – Byłem pierwszy raz w Krakowie i bardzo mi się podobało. Jednak jest tak duży, że na pewno nie widzieliśmy wszystkiego, co ma do zaoferowania. Myślę, że będę musiał kiedyś przyjechać tutaj sam i pozwiedzać na własną rękę – mówi Josh, uczeń z Niemiec.

Projekt, co prawda, dobiegł już końca, ale pozytywna atmosfera i wspólna wymiana doświadczeń motywują do dalszego działania. – Narodziły się nowe pomysły na dalszą współpracę i kolejne projekty partnerskie – zapewnia Barbara Szymoniak.

Justyna Olszańska

Przez cztery czerwcowe dni (9–12 czerwca) w Krakowie przebywała delegacja przedstawicieli Rady i Urzędu naszego szwajcarskiego miasta partnerskiego Solury, z nową prezydent miasta Stefanie Ingold, która swoją funkcję pełni od listopada 2021 r. Zastąpiła niezwykle popularnego wódatarza miasta Kurta Fluriego, który po 28 latach sprawowania urzędu odszedł na emeryturę.



Delegacja z Solury w Magicznym Ogródku na Dębniakach, gdzie znajdują się trzy siedziska przekazane przez Solurę dla mieszkańców Krakowa / zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Z Solury do Krakowa

Podczas swojego pobytu w Krakowie goście spotkali się z przedstawicielami Urzędu i Rady Miasta, m.in. z prezydentem Jackiem Majchrowskim, jego zastępcą Bogusławem Kośmiderem oraz przewodniczącym Rady Rafałem Komarowiczem. W ramach oficjalnego spotkania odbyło się także symboliczne pożegnanie długoletniego sekretarza Miasta Solury i przyjaciela Krakowa Hansjörga Bolla, który z dużym zaangażowaniem przez szereg lat koordynował współpracę z Krakowem.

Oprócz spotkań oficjalnych delegacja szwajcarska miała okazję zwiedzić Kraków, w tym Zabłocie, Kazimierz, Muzeum „Fabryka Emalia Oskara Schindlera” oraz Aptekę pod Orłem, a także Zamek w Pieskowej Skale. Partnerzy z Solury odwiedzili również park kieszonkowy Magiczny Ogród na Dębniakach, gdzie znajdują się trzy wyjątkowe, kamienne siedziska, zaprojektowane specjalnie z myślą o Krakowie i przekazane przez Solurę dla krakowian w 2020 r.

Podobne siedziska znajdują się na terenie naszego miasta partnerskiego. Delegacja zapoznała się z nową inwestycją miejską „Park Zakrzówek”. Zarówno pływające baseny usytuowane wraz z podestami w zalanym kamieniołomie, jak i ścieżki pieszo-rowerowe wokół zalewu zrobiły na gościach ogromne wrażenie.

Współpraca na medal

Przedstawiciele Rady i Urzędu Miasta Solury przybywają do Krakowa regularnie co cztery lata. W związku z pandemią ubiegłoroczna wizyta została przesunięta na bieżący rok. Każdorazowo nasi partnerzy przekazują datkę pieniężną na wyznaczony cel dobroczynny w naszym mieście, który jest przeznaczany placówkom zdrowia lub Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. W tym roku w ramach partnerstwa miast i solidarnej pomocy dla Ukrainy Solura przyjęła do siebie 46 ukraińskich uchodźców wojennych przebywających w Krakowie. Przez co najmniej

rok będą mieli zagwarantowany legalny pobyt na terenie Szwajcarii oraz zakwaterowanie i opiekę w naszym mieście partnerskim.

Współpraca partnerska pomiędzy Solurą i Krakowem trwa już 32 lata. 6 listopada 1990 r. ówczesni prezydenci miast prof. Jacek Woźniakowski oraz dr Urs Scheidegger podpisali umowę partnerską. Założona 2000 lat temu przez Rzymian Solura jest tętniącym życiem, 17-tysięcznym miastem z bogatą ofertą kulturalną i rozrywkową. Z Polską Solurę wiąże postać Tadeusza Kościuszki, który właśnie w tym mieście spędził ostatnie lata swego życia. Dzisiaj, w dawnym mieszkaniu Naczelnika, znajduje się Muzeum Kościuszkowskie.

Barokowa Solura

Solura słusznie pretenduje do miana najpiękniejszego barokowego miasta. W latach 1530–1792 była siedzibą francuskich ambasadorów w Konfederacji Szwajcarskiej – właśnie tej epoce miasto zawdzięcza swoją piękną architekturę. Najlepszym tego przykładem jest kościół Jezuitów, jedna z najbardziej okazałych barokowych budowli w Szwajcarii. Inne atrakcje miasta to katedra św. Ursusa oraz Zeitglockenturm – słynna wieża zegarowa z początku XIII w. Solura może poszczycić się wyjątkowo bogatą ofertą kulturalną. Przez cały rok odbywają się tam liczne wydarzenia artystyczne, na które przybywają również koneserzy sztuki z większych miast szwajcarskich – przykładem mogą być renomowane Dni Filmu i Literatury czy Solothurn Classics – festiwal muzyki klasycznej i operowej. Solura słynie również z Dni Piwa (Biertage) oraz hucznie obchodzonego karnawału, zwanego w Solurze Fasnacht.



Zwiedzanie Zakrzówek



Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Kraków znowu tętni życiem

Ostatnio było o smokach i dziś od smoków mi wypada zacząć, bo ciągle jestem pod wrażeniem tegorocznej parady, która powróciła na ulice Krakowa i do zakola Wisły pod Wawelem ze zdwojoną siłą.

Przez ostatnie dwa lata wszyscy odwykliśmy od widoku takich tłumów. I ja czułem się w nim – przyznam – trochę nieswojo, choć szedłem z dwójką swoich dzieci: 5,5-letnią Zuzią i 13-letnim Roszkiem. Umęczył mnie też tłum odrobinę, a zwłaszcza konieczność przeciskania się w nim, żeby dotrzeć w miejsce, gdzie w miarę spokojnie mogliśmy coś zjeść.

Ale nie o minusach wynikających z powrotu do życia sprzed pandemii chciałem napisać, ale o radości, która temu towarzyszyła, bo generalnie to sprawiła mi ta sytuacja sporą przyjemność, a i dzieci, gdy wreszcie odrobinę ochłonęły, były bardzo zadowolone. Super, że smoki wróciły, że dzieciaki miały z tego mnóstwo frajdy, że spotkania nabrały nowej/starej intensywności.

Będzie się działo!

Maj i czerwiec to – od kiedy pamiętam – były w Krakowie miesiące szalone. Festiwal ściagał się z festiwalem, piknik z piknikiem, koncert z koncertem. Gdy musiałem to wszystko zapowiadać i opisywać, narzekałem, ale w ostatnich dwóch latach mi tego brakowało. I chyba nie tylko mnie, skoro na przykład Dawid Podsiadło zagrał niedawno w ICE Kraków w dwa dni cztery koncerty. Nazbierało się tych odkładanych po kilka razy spotkań i wydarzeń, małych i dużych przyjemności. Nic dziwnego, że wielu z nas próbuje teraz odzyskać utracony czas.

Kraków znowu zaczyna tętnić życiem. Nie każdy musi to lubić i nikomu nie wmaiwiam, że musi cieszyć się wraz ze mną. Oczywiście, w dalszym ciągu przyjeżdża znacznie mniej turystów, zwłaszcza zagranicznych. Ale są, a ich obecność też nasstraja mnie dziś optymistycznie.

A przed nami największe w roku krakowskie wydarzenia, m.in. Festiwal Kultury Żydowskiej, którego motywem przewodnim będzie w tym roku woda, Festiwal Teatrów Ulicznych ULICA, Summer Jazz Festival Kraków, Festiwal Miłosza... Będziemy mieli mnóstwo okazji do kolejnych spotkań i nadrabiania zaległości. Korzystajcie z nich z rozsądkiem.

Pamiętajcie też, że latem miło czas spędzić można nie tylko na wydarzeniach plenerowych, ale także w muzeach i innych instytucjach kultury. Program Lata w mieście jest naprawdę imponujący i z pewnością znajdziecie w nim coś zarówno dla siebie, jak i dla swoich dzieci.

Zwróćcie pl. Centralny mieszkańcom

I tu miejsce na potrójną prywatę, raz – że będzie o Hucie, dwa – że o Muzeum, trzy – że o projekcie, który współtworzę. Wspominałem niedawno o wystawie poświęconej pl. Centralnemu i współpracy Muzeum Krakowa z Politechniką Krakowską, której efektem mają być projekty studentów Wydziału Architektury, którzy zmierzili się z pytaniem: „Jak zwrócić plac Centralny mieszkańcom”.

Nie mogę się doczekać efektów prac warsztatowych, które będą kończyły się mniej więcej wtedy, gdy do waszych rąk trafi ten numer KRAKOWA.PL. Z przecieków wiem, że zapowiada się bardzo ciekawie, a rozstrzał pomysłowy jest bardzo szeroki – od zachowania komunikacyjnego status quo i dodania elementów uatrakcyjniających przestrzeń, po „schowanie” komunikacji pod powierzchnią, a oddanie całej nawierzchni placu mieszkańcom.

Już się cieszę i na wystawę, i na dyskusje, jakie projekty wywołają. Bo że wywołają, nie mam wątpliwości. Do wzbudzenia emocji wystarczyło udostępnienie informacji o trwających pracach na kilku nowohuckich grupach w mediach społecznościowych. W sumie to nieważne, komu które pomysły studentów się spodobały. Najważniejsze jest to, że pod koniec lipca będziemy mogli się spotkać w Muzeum Nowej Huty i porozmawiać o swojej dzielnicy oraz jej przyszłości.

”
Pamiętajcie też, że latem miło czas spędzić można nie tylko na wydarzeniach plenerowych, ale także w muzeach i innych instytucjach kultury. Program Lata w mieście jest naprawdę imponujący i z pewnością znajdziecie w nim coś zarówno dla siebie, jak i dla swoich dzieci.



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

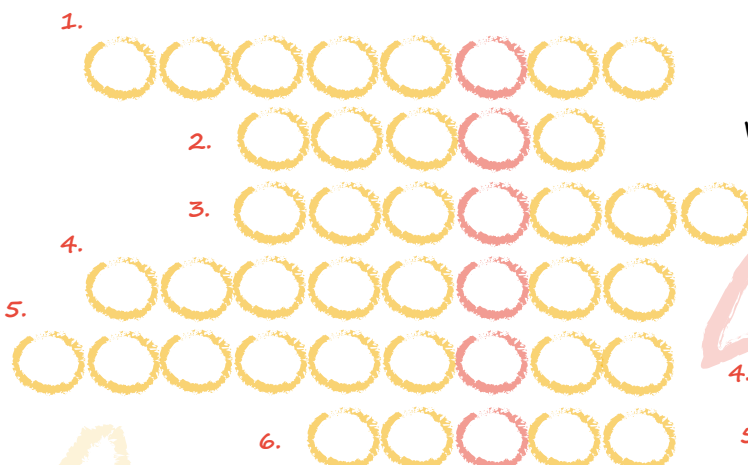
Nie wiem jak wy, ale ja już nie mogę doczekać się wakacji! Wraz ze Smokiem Wawelskim planujemy wycieczki po Europie śladami znanych i lubianych smokoroźców. Nasza wyprawa zajmie około trzech tygodni, a pozostały czas spędzimy na odwiedzaniu zielonych miejsc Krakowa. Umówiliśmy się już na spacer po Lesie Wolskim, gdzie mamy nadzieję spotkać borsuki i sarny. Koniecznie musimy odwiedzić też najstarszy ogród botaniczny w Polsce, w którym rośnie bardzo stary Dąb Jagielloński. Wiecie, ile ma lat? 400! Zdradzę wam, że Smok Wawelski to zapalony wspinacz i założy się o 100 smoczych talarów, że będziemy się wspinać na Skałkach Twardowskiego, które znajdują się w sąsiedztwie zalewu Zakrzówek. Ciekawe, czy faktycznie mistrz Twardowski uczył na tych terenach czarnoksięstwa.

Ja bardzo chciałbym spędzić czas w Ogrodzie Doświadczeń im. Stanisława Lema, ponieważ wiem, że są tam superinstalacje, dzięki którym możemy poznać prawa fizyki i wykonać proste doświadczenia, świetna sześciometrowa zjeżdżalnia czy rower jeżdżący po linii! Ogród jest oddziałem Muzeum Inżynierii i Techniki i powstał po to, by popularyzować fizykę. Mam dla was cudowną niespodziankę – bilety do Ogródu Doświadczeń! Wystarczy tylko rozwiązać krzyżówkę, a hasło wysłać na adres: redakcja@um.krakow.pl.

Życzę wam przepięknych wakacji. Odpoczywajcie, zwiedzajcie, turlikajcie się, czytajcie książki, obserwujcie chmury, pluskajcie się w wodzie, spotykajcie się z przyjaciółmi! A jak znajdziecie chwilę, to wyślijcie do mnie kartkę z informacją, jak się bawicie. Podaję adres: Redakcja dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL, pl. Wszystkich Świętych 3-4, 31-004 Kraków. Jako adresata wpiszcie: Pterożek Smokorożec.

ZIELONY PLAC ZABAW

Oto moja konkursowa krzyżówka. Ciekawe, jak sobie z nią poradzicie, ponieważ wykorzystałem do niej różne eksponaty znajdujące się w Muzeum Inżynierii i Techniki. Możecie poprosić kogoś dorosłego o pomoc. Pamiętajcie, by hasło wysłać na adres, który wam podałem.



1. Urządzenie, które odtwarza dźwięki zapisane na płytach. W Polsce nazywany adapterem.

2. Nazywamy tak w skrócie radioodbiornik.

3. do pisania (z klawiszami).

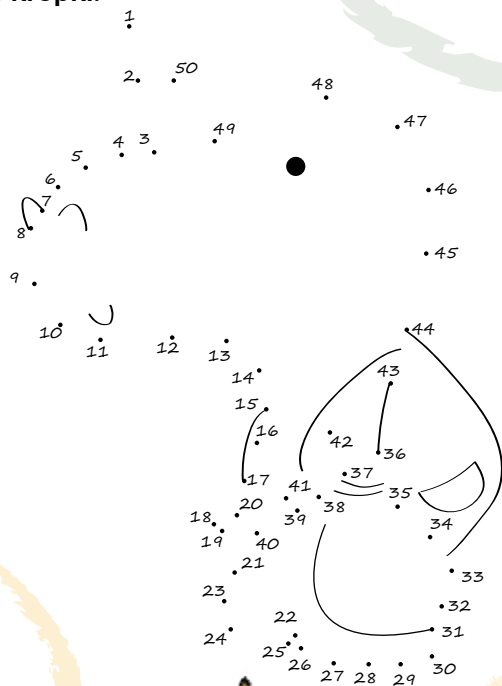
4. Jednośladowy pojazd zwany motorem.

5. Urządzenie, które pomaga obserwować małe obiekty, często niewidoczne gołym okiem.

6. drukarska. Maszyna służąca do wykonywania druku.



Połączcie kropki.



JUŻ WIEM!

W tym miejscu opowiadam Wam o tym, co ważne i ciekawe!

To jest wprost niewiarygodne! Byłem na wielkiej imprezie, którą w Krakowie nazywają Paradą Smoków. To niezwykle smocze święto, podczas którego ulicami miasta przechodzą smoki, smoczyce, smoczątka... i chyba widziałem dwa smokorożce! To już 21. Wielka Parada Smoków i ciocia powiedziała mi, że była piękna jak zawsze. Zachwyciło mnie wieczorne widowisko – latające stworzenia, światła, lasery i muzyka. Mam już plan, by w przyszłym roku zaprosić na smoczą imprezę naszych kuzynów, którzy kiedyś może i byli groźni, ale obecnie są na smoczej emeryturze.

Jestem bardzo ciekawy jeszcze jednej krakowskiej imprezy kulturalnej, która nazywa się Wianki. W okresie letniego przesilenia i nadejścia lata miasto zamieni się w wielką scenę muzyczną z licznymi koncertami. Ale poza nimi odbywać się będą również warsztaty, spotkania i konkurs na najpiękniejszy wianek. Aaa... zapomniałbym wam podać datę tej imprezy – to 25 czerwca. Spotkajmy się tam!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

ZACZYTANY KRAKÓW

Kocham czytać książki i polecę wam dziś książkę „Gratka dla niejadka”.

Rodzice często zmagają się z tym, że dzieci nie chcą jeść. Wymyślają kanapki, pięknie wyglądające dania, które i tak nie przypadają im pociechom do gustu. Właśnie trafiłem na książkę autorki, której ten problem nie jest obcy – „Ugotuj mi bajkę!” Majdy Koren.

Zastanawiacie się, co zrobić, by niejadki zaczęły jeść? Sprawa jest prosta: trzeba ugotować im bajkę! Właśnie taką metodę stosuje mama króliczka. Serduszko nie pałał zbyt dużą chęcią do jedzenia, dlatego pewnego razu mamusia zapytała synka, co mu przyrządzić. Odpowiedział, że chciałby, aby ugotowała mu bajkę. Mama zabrała się do pracy i powstała pierwsza zupa – bajka. Składniki, które dodała, spowodowały, że wyskoczył z niej smok. Nie spodobało się to króliczkowi – przestraszył się i nie zjadł obiadu. Sytuacja się powtórzyła. Mama jednak się nie poddała i tworzyła kolejne potrawy. Czy znalazła odpowiednie składniki do ugotowania właściwego dania? Opowiadanie jest intrygujące i zabawne. Dodatkowy atut stanowią ilustracje Agaty Dudek. Może wy też ugotujecie bajkę?



Majda Koren, „Ugotuj mi bajkę!”, Warszawa: Ezop, 2017.



Biblioteka
Kraków

Wakacje z Kulturą w klubie „Wena”

Agnieszka Matusiak

Dla tych, którzy planują pozostać w lipcu w Krakowie, jak co roku Klub Kultury „Wena”, filia Centrum Kultury „Dworek Białostrzemiński”, przygotował moc atrakcji, przeznaczonych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

„Wielcy artyści, konstruktorzy i wynalazcy” to warsztaty artystyczno-kulturalne dla dzieci w wieku 7–12 lat. Energetyczne i różnorodne zajęcia prowadzone będą przez doświadczoną kadrę od 4 do 27 lipca, w godz. 9.00–14.00. Dzieci stworzą m.in. atlas niespotykanych stworzeń, gliniane płaskorzeźby inspirowane kubizmem, lalkę teatralną, pudełko na skarby dekorowane motywami roślinnymi, mikrodomki z gliny. Ponadto zaprojektują własną wersję domu nad wodospadem, nakrycia głowy czy ceramiczną biżuterię. Zapowiada się twórczo i inspirująco, dodajmy, że codziennie będzie można wziąć udział w dwóch różnych warsztatach.


Z kolei dla młodzieży i dzieci od 8. roku życia przygotowano nie lada gratkę: profesjonalny kurs didżejski. Jego uczestnicy będą mogli poznać budowę utworów, tajniki miksowania muzyki, wymagania sprzętowe oraz zbudować swój warsztat pod okiem profesjonalnego DJ-a Marcina Postawy.

” Dla miłośników muzyki przeznaczony jest także intensywny kurs nauki gry na gitarze dla dorosłych, młodzieży i dzieci od 8. roku życia. Skierowany jest zarówno do tych, którzy chcą dopiero rozpocząć przygodę z tym instrumentem, jak i tych, którzy zamierzają szlifować swoje umiejętności.

Dla miłośników muzyki przeznaczony jest także intensywny kurs nauki gry na gitarze dla dorosłych, młodzieży i dzieci od 8. roku życia. Skierowany jest zarówno do tych, którzy chcą dopiero rozpocząć przygodę z tym instrumentem, jak i tych, którzy zamierzają szlifować swoje umiejętności. Kurs obejmuje pięć spotkań po 1,5 h. Poprowadzi go Krzysztof Nakończy.

Swoich sił można także spróbować na wakacyjnych warsztatach nauki gry na pianinie i skrzypcach.

Dla dorosłych Klub proponuje Wakacyjny kalejdoskop sztuki. Miłośnicy rozmaitych technik artystycznych będą mogli spróbować swoich sił w ceramice, grafice oraz malowaniu na tkaninach.

Zapisy przez stronę internetową <https://wena.dworek.eu/zapisy>, a wszelkie informacje pod numerem tel. 533 356 094. 

 **Kraków**

TEATR
VARIÉTÉ

HOTEL VARIÉTÉ

VARIÉTÉ'S
GREAT REVUE

Jedynne takie show!

24 CZERWCA / PIĄTEK / 19:00 25 CZERWCA / SOBOTA / 18:00 26 CZERWCA / NIEDZIELA / 17:30

KRAKOWSKI TEATR VARIÉTÉ - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Lato pełne wrażeń w TAURON Arenie Kraków



Fot. archiwum TAURON Areny Kraków

Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Koncerty plenerowe z cyklu AreNa Lato, weekendowe atrakcje dla dzieci, poniedziałki z tańcem i czwartki z miłośnikami klasyków. Do tego wydarzenia sportowe i kulturalne w Arenie Główniej – zapraszamy do spędzania wolnego czasu w Arenie Garden i TAURON Arenie Kraków.

Przeźrzeń przed TAURON Areną Kraków nabrała wakacyjnego klimatu. Są palmy, kwiatowe i roślinne dekoracje, wygodne, wiklinowe budki z gorących plaż, leżaki i huśtawki.

Codziennie w strefie food trucków na chętnych czekają: lody, kawa, zimne napoje, pizza, grill, frytki, burgery oraz Węgier, Taco, Greek, Curry Point, Oko na Maroko, Kiszman i Oki Ramen. W czasie weekendów organizowane będą „Śniadania na trawie”.

Atrakcje dla małych i dużych

W weekendy dla najmłodszych organizowane są animacje, zabawy i pokazy. Dorośli mogą spędzać wieczory w chilloutowym klimacie. W planach jest też kilka streetowych koncertów. W co drugi poniedziałek zapraszamy na wieczory taneczne ze Studiem Tańca „Sabrosa”.

Dodatkową atrakcją dla dzieci jest wesołe miasteczko, a dla miłośników motoryzacji – czwartkowe spotkania Krakowskich Kłasyków Nocą.

AreNa Lato

Cykl AreNa Lato to kolejny element wzbogacający ofertę rozrywkową dla mieszkańców Krakowa i turystów. W ramach cyklu odbędą się koncerty: Sympho House (24 czerwca), Kizo (9 lipca), Rockowizna Festiwal: Kult, IRA, Happysad, Strachy na Lachy, Kasia Kowalska, Sztywny Pal Azji i Róże Europy (26–28 sierpnia). Wydarzenia są bileutowane.

A wewnątrz areny...

Przez całe wakacje zapraszamy do Areny Główniej i Małej Hali. W czerwcu w obiekcie zagości Alicia Keys, lipiec to koncerty: Two Steps From Hell, Pearl Jam i Harry’ego Stylesa. W sierpniu odbędą się: XIX Memoriał Wagnera, koncerty zespołu Sabaton i Andrei Bocellego. Wrzesień to spektakl „Corteo” w wykonaniu Cirque du Soleil, koncerty: Rage Against The Machine, Machine Head i Amon Amarth, oraz Alvaro Solera, a także Gala „Please Stand-Up!”.

Do Małej Hali zapraszamy na: Festiwal Kultury Japońskiej „Ryucon”, Międzynarodowy Letni Puchar Małopolski w Szachach, Turniej Smoka Wawelskiego, Mistrzostwa Świata Judo KATA i Weteranów oraz Targi Ślubne.

Warto wiedzieć

Godziny otwarcia strefy Arena Garden: pon.–czw. 13.00–22.00, pt. 13.00–24.00, sob. 10.00–24.00, niedz. 10.00–22.00.

Organizatorem stref Arena Garden i AreNa Lato są: firma Meta sp. z o.o. i Arena Kraków SA. Więcej informacji: www.tauronarenakrakow.pl

06 czerwiec 2022

- 24 / SYMPHO HOUSE / ARENA LATO – PLENER
- 26 / ALICIA KEYS / GOŚĆ SPECJALNY: LOUS AND THE YAKUZA

07 lipiec 2022

- 2 / TWO STEPS FROM HELL LIVE
- 9 / KIZO / ARENA LATO – PLENER
- 14 / PEARL JAM / GOŚĆ SPECJALNY: WHITE REAPER
- 18 / HARRY STYLES / GOŚĆ SPECJALNY: WOLF ALICE
- 30-31 / FESTIWAL KULTURY JAPOŃSKIEJ RYUCON / MAŁA HALA

08 sierpień 2022

- 4-9 / LETNI PUCHAR MAŁOPOLSKI W SZACHACH / MAŁA HALA
- 18-20 / XIX MEMORIAŁ HUBERTA J. WAGNERA
- 23 / SABATON / SUPPORT: AVATAR, NOCNY KOCHANEK
- 26-28 / FESTIWAL ROCKOWIZNA / ARENA LATO – PLENER
- 27 / ANDREA BOCELLI

09 wrzesień 2022

- 1-4 / CIRQUE DU SOLEIL – CORTEO
- 2-4 / TURNIEJ SMOKA WAWELSKIEGO / MAŁA HALA
- 7 / MŚ KATA JUDO I WETERANÓW / MAŁA HALA
- 15 / RAGE AGAINST THE MACHINE / SUPPORT: RUN THE JEWELS
- 17 / PLEASE, STAND UP!
- 18 / MACHINE HEAD & AMON AMARTH
- 20 / ALVARO SOLER

**KALENDARZ WYDARZEŃ
2022/2023**

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA:
www.tauronarenakrakow.pl



Fot. Joanna Hadam / UMK

Wakacyjne **Krakowskie Noce**

Joanna Hadam

Projekt Krakowskie Noce składa się z siedmiu komponentów: Nocy Muzeów, Teatrów, Tańca, Jazzu, Nocy Cracovia Sacra, Poezji i Kin Studyjnych. Miasto Kraków stara się atrakcyjnie zaplanować wszystkie przedsięwzięcia organizowane w ramach cyklu, utrzymując je w różnych konwencjach artystycznych.

Celem nadrzędnym przedsięwzięcia jest wzbogacenie bezpłatnej oferty kulturalnej Miasta. Od kwietnia aż do października, co miesiąc, przez jedną noc ekspozycje muzealne, zakamarki scen teatralnych, klasztorne skarbcze i krużganki, a nawet miejsca niedostępne na co dzień dla zwiedzających stają otworem i zapraszają na nocne zwiedzanie. Odbywają się również liczne koncerty, spektakle, pokazy taneczne, seanse w kinach studyjnych i spotkania poetyckie.

W tym roku za nami już Noc Kin Studyjnych, Muzeów, Teatrów oraz Tańca. Przed nami dwie wakacyjne, jubileuszowe Noce: Jazzu i Noc Cracovia Sacra, a także jesienna Noc Poezji.

Noc Jazzu


16 lipca odbędzie się 15. edycja Nocy Jazzu. Mały Rynek, Dworek Białoprądnicki, scena plenerowa w NCK, dziedziniec MOCAK-u oraz


dziedziniec Muzeum Książąt Czartoryskich, a także Sala Siemiradzkiego w Sukiennicach wypełnią się muzyką. Po dwóch latach przerwy powrócą również koncerty w klubach i kawiarniach. Oprócz muzycznych gości, którzy przyjadą do nas z zagranicy (m.in. z Włoch, Austrii, Ukrainy, USA i Wielkiej Brytanii), usłyszymy polskich i krakowskich artystów: m.in. Paulinę Przybysz, Kaję Karaplios czy Agnieszkę Grochowicz.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny. Bilety wstępu na dziedziniec Muzeum Książąt Czartoryskich oraz do Sukiennic można odbierać od 11 lipca w Centrum Ruchu Turystycznego przy ul. Powiśle 11.

Cracovia Sacra

Z kolei 14 i 15 sierpnia zapraszamy na 15. odsłonę Nocy Cracovia Sacra, z motywem przewodnim: „Wokół krzyża”. Tegoroczna edycja jest wyjątkowa nie tylko ze względu na swój jubileusz, ale również dlatego, że zbiega się z ważnymi jubileuszami kilku krakowskich klasztorów: 800-leciem Opactwa Cystersów w Mogile, 550-leciem Paulinów na Skałce czy 800-leciem Parafii Mariackiej. Organizatorzy wydarzenia zapraszają nie tylko do zwiedzania obiektów sakralnych, ale również licznych wystaw tematycznych oraz wystuchania koncertów. Rezerwujcie czas, bądźcie z nami na profilu FB i Instagramie, szukajcie informacji i programów na stronie www.krakowskienoc.pl.

Wstęp na wydarzenia jest bezpłatny, ale do niektórych obiektów obowiązywać będą bezpłatne wejściówki. 



Kraków



MUZEU
SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
W KRAKOWIE
MOCAK

POLITYKA W SZTUCE

28.4.2022 – 26.2.2023



**W SAMO POŁUDNIE
4 CZERWCA 1989**

MUZEU SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA, UL. LIPOWA 4

PARTNER MOCAK-U PATRON GALERII RE PATRON MEDIALNY



RE-Bau

**RMF
CLASSIC**

WWW.MOCAK.PL

TOMASZ SARNECKI, SOLIDARNOŚĆ
W SAMO POŁUDNIE, 1989,
PLAKAT, 98 x 68 CM,
COURTESY M. SARNECKA

Koncerty Promenadowe w Altanie na Plantach



Fot. archiwum Krakowskiego Forum Kultury

Eryka Żmuda

Już po raz szósty w najcieplejszych, letnich miesiącach Altana na Plantach rozbrzmiewać będzie dźwiękami muzyki oraz innych aktywności kulturalnych! A to wszystko niezmiennie dzięki Krakowskiemu Forum Kultury i organizowanym przez tę instytucję Koncertom Promenadowym.

Począwszy od 1 lipca w Altanie na Plantach na skwerze Zbigniewa Wodeckiego odbywać się będą Koncerty Promenadowe. Jest to seria wyjątkowych wydarzeń artystycznych dla starszych i młodszych, które to – zgodnie z tradycją tzw. „Promenadówek” – wypełnią wszystkie wakacyjne weekendy.

W piątkowe wieczory Altana stanie się miejscem potańcówek. Z kolei sobotnie przedpołudnia to chwile poświęcone najmłodszym: dla dzieci przygotowaliśmy koncerty, przedstawienia i ciekawe, angażujące zabawy. W niedzielne popołudnia do Altany zawiatają koncerty dla wszystkich, a repertuar będzie bardzo różnorodny.

Szczegółowy program znajduje się na stronie: krakowskieforum.pl oraz na profilu KFK na Facebooku.

Spotkajmy się w Altanie na Plantach!

piątki, godz. 19.00–21.30 – potańcówki
soboty, godz. 11.00 – koncerty i wydarzenia dla dzieci i rodzin
niedziele, godz. 15.00 – Koncerty Promenadowe



Koncerty Promenadowe

— W ALTANIE NA PLANTACH —

POTAŃCÓWKI W ALTANIE

piątki, 19:00–21:30

KONCERTY I PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI

soboty, 11:00

KONCERTY PROMENADOWE

niedziele, 15:00

**LIPIEC-SIERPIEŃ
2022**



CENTRUM KULTURY „DWOREK BIAŁOPRĄDNIKI” - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Wakacyjny Dworek zaprasza!

Monika Szostek

Lato, słońce, zieleń, relaks, do tego dobry film i muzyka, a to wszystko w otoczeniu zieleni – zapraszamy na wakacje z Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”. Piątki i niedziele to czas na mocne i czasami nieco spokojniejsze brzmienia różnorodnych zespołów, a soboty to pora na wyciszenie podczas kina plenerowego.

W tym roku na naszej scenie będziemy gościć m.in. Bibobit, Cinemon, New Bone, Basię Dratwińską oraz Piotra Bolanowskiego z Grzegorzem Dowgiąłą. Jak co roku czekają na was również filmowe hity pod chmurką, m.in. „Na rauszu”, „Whitney” i „Dom Gucci”. Projekt „NATURALnie Kino” startuje już 2 lipca i realizowany jest w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. W razie niesprzyjającej pogody zaprosimy widzów do Sali Teatralnej.

16 lipca br. w Dworku odbędzie się Noc Jazzu, na której wystąpią same gwiazdy – Kuba Więcek & Paulina Przybysz, kwartet Błoto oraz The Flash. Jesteśmy przekonani, że każdy odnajdzie się w naszej muzycznej ofercie.

Mamy też dodatkową, artystyczną motywację, aby zachęcić do odwiedzin w Dworku Białoprądnickim. Będą to dwie wystawy plenerowe – w lipcu naszą przestrzeń ożywią grafiki Dawida Ryskiego, a w sierpniu plakaty Pawła Króla.

Program:

- 01.07, godz. 20.00 – POD BAOBABEM Seckou Keita i Adama Bilorou Dembele
- 03.07, godz. 19.00 – Chór Insieme Frywolnie
- 08.07, godz. 20.00 – Basia Dratwińska
- 10.07, godz. 19.00 – Spotkanie z Operą
- 15.07, godz. 20.00 – Sekcja Muzyczna Kołtątajowskiej Kuźni Prawdziwych Mężczyzn
- 16.07, godz. 19.00 – NOC JAZZU | Kuba Więcek & Paulina Przybysz, Błoto, The Flash
- 17.07, godz. 19.00 – New Bone
- 22.07, godz. 20.00 – Muzyka za miedzą. Folkowy koncert dla Ukrainy
- 24.07, godz. 19.00 – Zavoyama Quartet
- 29.07, godz. 20.00 – Sublokator
- 31.07, godz. 19.00 – Arnold & Frączek Percussion Duo
- 5.08, godz. 20.00 – Werusha
- 7.08, godz. 19.00 – Tantfreaky
- 12.08, godz. 20.00 – Hurnawice z Brodą
- 14.08, godz. 19.00 – Zuza Baum
- 19.08, godz. 20.00 – Bolan / Dowgiąło
- 21.08, godz. 19.00 – Skubisz / Lemańczyk Cooperation
- 26.08, godz. 20.00 – Cinemon
- 28.08, godz. 19.00 – Bibobit

Szczegółowe informacje dotyczące wydarzeń organizowanych w Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” można znaleźć na stronie internetowej: dworek.eu oraz w mediach społecznościowych – na Facebooku oraz Instagramie.

Lato pełne atrakcji z Ośrodkiem Kultury Kraków-Nowa Huta

Patrycja Psuj

Jak sprawić, by lato spędzane w mieście nie było dla dzieci gorzsze od tego spędzonego na koloniach? Jak stworzyć niezapomniane wakacyjne wspomnienia, nie ruszając się ze swojego osiedla? Z takimi pytaniami rokrocznie mierzą się działacze kultury, w tym także instruktorzy Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta, którzy i w tym roku postarają się udowodnić, że lato spędzane w mieście jest OK!

Czerwiec to intensywny czas przygotowań do Akcji Lato – programu półkolonii proponowanego przez trzynastcie Klubów Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta. W tym roku na dzieci pozostające w mieście przez wakacje czekają m.in. warsztaty plastyczne, teatralne, teatralno-cyrkowe, sensoryczno-artystyczne, dźwiękowe i literackie, zajęcia muzyczne

i ruchowe, gry i zabawy integracyjne, gry terenowe, wycieczki i zwiedzanie atrakcji w mieście.

Oprócz tego dzieci będą miały okazję nauczyć się jeździć na wrotkach, stworzyć latawce, zrobić pralinki i obwarzanki – oferta przygotowana przez pracowników Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta jest niezwykle bogata i oddaje zróżnicowany charakter działalności poszczególnych klubów. Tygodniowe turnusy, w różnych wakacyjnych terminach, organizują wszystkie placówki Ośrodka Kultury. Dziennie zaplanowane zajęcia zajmują zazwyczaj od 5 do 7 godzin.

Szczegółowe plany turnusów i dokumenty niezbędne do zapisania uczestników dostępne są na stronie internetowej Ośrodka: www.krakownh.pl.

Jeździsz na rowerze? Wygrywasz!


Rok temu, z okazji 30-lecia działalności, Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta opracował trasę rowerową Velo Huta, która cieszy się wśród nowohucian dużą popularnością. W tym roku odbyły się huczne, pierwsze urodziny trasy, ale Ośrodek

Kultury Kraków-Nowa Huta nie powiedział w tej kwestii ostatniego słowa – także tego lata organizowany jest konkurs z nagrodami za przejazdy trasą rowerową Velo Huta! Aby wziąć udział w losowaniu i wygrać nagrodę główną (smartwatch z GPS), wystarczy... wsiąść na rower i ruszyć przez Nową Hutę!

Żeby wziąć udział w konkursie, należy:

- przejechać na rowerze Małą i Dużą Pętlę Velo Huta;
- udokumentować ten fakt, robiąc minimum 13 zdjęć przed 13 Klubami Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta i wystać je na adres: konkursy@krakownh.pl;
- udostępnić przynajmniej 1 zdjęcie z trasy na Facebooku lub Instagramie z oznaczeniem #velohuta2022.

Akcja rozpoczęła się 2 czerwca i potrwa do 2 października 2022 r. Losowanie nagrody głównej (i kilku pocieszenia) nastąpi 3 października 2022.

Wszystkie informacje dotyczące trasy, ślady gpx obu pętli oraz regulamin konkursu znajdują się na stronie Ośrodka: krakownh.pl/velohuta. 



W Nowej Hucie będzie się działo! / fot. archiwum OK Kraków-Nowa Huta

Spotkajmy się z poezją

O sztuce czytania, pisania oraz dzielenia się poezją, o kondycji czytelnictwa, a także o tym, jak połączyć fotografię, pisarstwo i blog literacki z pracą nauczyciela bibliotekarza, z Martą Mazurkiewicz-Stefańczyk rozmawia Paweł Waluś.

Nasi czytelnicy mogą Panią kojarzyć jako organizatorkę Międzyszkolnego Festiwalu Informatycznego oraz nauczyciela bibliotekarza, ale to niejedyna Pani aktywność. Fotografia, poezja, recenzje – którą działalność ceni Pani najbardziej?

Marta Mazurkiewicz-Stefańczyk: Wszystkie są ważne. Fotografia to pasja, która jest pochodną uważnego patrzenia na świat i pragnienia uchwycenia czegoś ulotnego. Mój tato był malarzem, oko do kompozycji i koloru z pewnością mam po nim. Wiersze zaczęłam pisać w szkole średniej i tak mi już zostało. Moja siostra jest znaną autorką – pisze głównie dla dzieci (Ewa Stadtmüller – przyp. aut.), więc to pewnie predyspozycje genetyczne. A recenzje powstają z potrzeby dzielenia się z innymi radością czytania.

Niedawno w ramach Salonu Literackiego Biblioteki Kraków odbył się wieczór autorski z Pani udziałem. Jak go Pani ocenia?

MM-S: W Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką” czuję się bardzo „na miejscu”. Atmosfera, którą tworzy Grażyna Potoczek – kierownik tego oddziału Biblioteki Kraków – jest wyjątkowa, nad techniczną stroną czuwa niezastąpiony Jarosław Sokół, a spotkanie prowadziła Jadwiga Malina, poetka, z którą bardzo się lubimy i znamy się na tyle dobrze, że możemy czuć się w swoim towarzystwie swobodnie. I oczywiście mili, kochani goście na sali oraz przed monitorami komputerów.

Czy Kraków inspiruje Panią w artystycznych działaniach?

MM-S: Jedną z moich wystaw fotograficznych nosiła tytuł „Uwaga: Kraków!”. Zarówno atmosfera miasta, jak i środowisko są niezwykle ważne dla rozwoju twórczego. Spotkanie z Elżbietą Zechenter-Spławińską było kluczowe, dzięki niej poznałam kolejne osoby, które mnie ukierunkowały: prof. Bogusława Żurakowskiego i Józefa Barana – opiekunów Koła Młodych SPP (Stowarzyszenia Pisarzy Polskich), a także Macieja Słomczyńskiego, którego niezwykła osobowość z pewnością wywarła na mnie duży wpływ. Muszę też wspomnieć nieodżałowanego Andrzeja Janikowskiego, który wprowadził mnie w środowisko fotografów.

Prowadzi pani blog literacki „Marta – kot na książki”. Co możemy na nim znaleźć?



Fot. Bogusław Świerkowski

Marta Mazurkiewicz-Stefańczyk

krakowianka, z wykształcenia bibliotekoznawca, z zawodu nauczyciel-bibliotekarz, z konieczności poetka, z zamiłowania fotograf. Wydała cztery tomiki wierszy, dokonała wyboru i opracowania dwóch pozycji książkowych, w 1996 r. otrzymała Stypendium Twórcze Miasta Krakowa w dziedzinie literatury. Jej fotografie prezentowane były na kilku wystawach w Krakowie. Prowadzi blog literacki „Marta – kot na książki”. Jest organizatorką Międzyszkolnego Festiwalu Informatycznego

MM-S: Funkcjonuje on od października za namową Jadźki Maliny, we współpracy z Krakowskim Oddziałem SPP. W czasie pandemii mogłam trochę więcej czasu poświęcić na czytanie. Żeby nie zapomnieć wrażeń i przemyśleń z lektury, postanowiłam robić notatki. Ponieważ pisałam też o tomikach poetyckich, okazało się, że o ile blogów z recenzjami beletrystyki jest sporo, to niewiele miejsca

poświęca się poezji w mediach niezwiązanych ściśle z czasopismami krytycznoliterackimi. Moje omówienia nie są typowymi recenzjami oceniającymi, to raczej subiektywne komentarze. Chciałabym z ich pomocą przekonać internautów, że wiersze powinien czytać każdy i to nie z powodu szkolnej presji. Zamiast zastanawiać się, „co poeta miał na myśli”, warto zapytać siebie: „co myślę, czytając wiersz, jak go odczuwam”, i wtedy na pewno pojawi się radość czytania i będziemy mogli stworzyć nowe, bardziej intymne przestrzenie na spotkanie z poezją.

Czy czytelnictwo faktycznie zanika w naszych czasach?

MM-S: Myślę, że nie tyle zanika, ile zmienia formę. Wiele osób wybiera e-booki lub audiobooki, ja jed-

nak kocham wersję drukowaną. Uważam, że „czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła” – cytując Szymborską. Jednak nigdy to nie była aktywność najpopularniejsza, bo wymaga odpowiednich warunków i odrobinę kompetencji czytelnicy, a książka ma obecnie ostrą i mniej wymagającą konkurencję.

Krakowskie parki czekają na seniorów

Anna Okońska-Walkowicz*

Chcemy, aby Kraków był miastem wygodnym do życia, pełnym zieleni, bogatym chociażby w małe parki kieszonkowe, do których łatwo dotrzeć z najbliższego sąsiedztwa.

Pokażne kwoty systematycznie wydawane są z budżetu miasta na rewitalizację najstarszych parków oraz na wykup i zagospodarowanie terenów, które dzięki profesjonalnej działalności Zarządu Zieleni Miejskiej zamieniają się w piękne i funkcjonalne miejsca rekreacji krakowian o różnych zainteresowaniach i w różnym wieku.

Często jednak odwiedzamy jedynie tereny zielone najbliższe naszego miejsca zamieszkania, nie mając wyraźnego powodu, by wybrać się gdzieś dalej. Na szczęście właśnie taki szczególny powód się znalazł!

7 czerwca nad Zalew Nowohucki zostali zaproszeni przez Centrum Aktywności Seniorów „Lemon” wszyscy seniorzy miasta. Zaproszenie przyjęli szczególnie ciepło seniorzy z Nowej Huty, którzy dzięki znakomicie przygotowanemu programowi mogli bawić się i cieszyć swoją obecnością przez kilka godzin, tańcząc w kręgu, grając w bulle i molky, śpiewając szanty i piosenki biesiadne, słuchając występu chóru Gospelsenior, oglądając występ par tanecznych, poznając jogę i uczestnicząc w warsztatach rękodzielniczych i scenograficznych.

Szczególnie godny uwagi był konkurs wiedzy o Nowej Hucie, przeprowadzony przez zaprzyjaźnionych z CAS-em „Seniorzy Nauczycielami Życia” dzieci i młodzież związaną z Warsztatami Terapii Zajęciowej. Seniorzy uczestniczący w konkursie nie szczędzili pochwał pod adresem młodych jurorów. Dla upowszechnienia wśród mieszkańców miasta wiedzy o wielu możliwościach włączania się w działania

senioralne Rada Krakowskich Seniorów uruchomiła punkt informacyjny, a reprezentanci poszczególnych Centrów opowiadali o swoich najciekawszych zajęciach, zachęcając do skorzystania z oferty.

Nie tylko seniorzy świetnie się bawili, gdyż do wspólnego świętowania przyłączyli się mieszkańcy Krakowa, grupy szkolne i przedszkolne, a ciepła atmosfera wielopokoleniowej zabawy unosiła się nad Zalewem przez wiele godzin.

Co ciekawe, przedsięwzięcie, w którym wzięto udział kilkaset osób, zostało wymyślone i przeprowadzone w wolontaryjnym działaniu kilkudziesięciu osób związanych z krakowską polityką senioralną, którym przewodził pan Marek Nawierski, koordynator CAS Lemon. To doświadczenie pozwala z wiarą myśleć o przyszłości obywatelskiego Krakowa oraz potwierdzić obecność idei wolontariatu w sieci Centrów Aktywności Seniorów.

Udana impreza nad Zalewem Nowohuckim to zapowiedź całego cyklu spotkań seniorów miasta w krakowskich parkach, które będą odbywać się w ramach realizowanego od 2015 r. miejskiego Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych.

Liczymy na obecność wszystkich krakowian, szczególnie jednak tych najstarszych. Warto przyjąć zaproszenie do parku najbardziej odległego od

miejsca codziennych spacerów i zachwycić się nieznanym, zabierając ze sobą np. wnuki.

*pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

**”
Udana impreza nad Zalewem Nowohuckim to zapowiedź całego cyklu spotkań seniorów miasta w krakowskich parkach, które będą odbywać się w ramach realizowanego od 2015 r. miejskiego Programu Aktywności i Integracji Osób Starszych.**

Harmonogram spotkań:

5 lipca – park Jerzmanowskich

2 sierpnia – park Lotników

6 września – Kolejowy Klub Wodny 1929

4 października – zalew Bagry



Budżet w cieniu pandemii

Ryszard Kozik

29 czerwca radni zagłosują w sprawie absolutorium dla Prezydenta Krakowa. Przedstawiciele klubów oraz Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej RMK poprosiliśmy o ocenę wykonania budżetu za 2021 r.



zdjęcia: archiwum UMK

Rafał Komarewicz, przewodniczący RMK

Kraków w 2021 r. drugi rok z rzędu walczył z pandemią koronawirusa. Miało to wpływ na budżet miasta, tempo realizacji inwestycji, zmniejszony ruch turystyczny. Dzięki działaniom prezydenta Jacka Majchrowskiego, urzędników i odpowiedzialności mieszkańców sytuacja miasta jest jednak dobra. Ale pandemia to nie był jedyny problem Krakowa w 2021 r. Miasto mierzyło się także ze zmianami legislacyjnymi, szczególnie w zakresie podatków oraz inflacją. Te czynniki na Kraków i jego finanse wpływać będą również w kolejnych latach. Dochody Krakowa w 2021 r. wykonane zostały w 104 proc. planu i wyniosły ponad 7 mld zł, wydatki natomiast zostały zrealizowane w 96 proc. planu – 7,45 mld zł. Miasto wypracowało nadwyżkę operacyjną w wysokości 678 mln zł. Te wyniki są obiecujące, ponieważ zarówno wykonanie dochodów, jak i wydatków jest w 2021 r. wyższe niż w roku 2020. A to oznacza, że miasto odrobiło lekcję z pierwszego roku pandemii i z trudną sytuacją poradziło sobie znacznie lepiej.



Jacek Bednarz, klub Przyjazny Kraków

Budżet 2021 r. to do tej pory chyba największy budżet miasta Krakowa, zarówno pod względem wydatków, jak i przychodów. W obu przypadkach wykonanie było większe, niż planowano. Cieszy, że mimo nieprzewidywalnej sytuacji, wiele założeń budżetowych udało się w dużym stopniu zrealizować. To był też rok, w którym zaplanowano rekordową kwotę na inwestycje i została ona wydatkowana na poziomie ponad 85 proc., zbliżonym do roku 2019, czyli sprzed pandemii. Gdy uchwalaliśmy ten budżet, padały głosy, że należy wstrzymać się z inwestycjami. Wydaje się jednak, że podjęcie wyzwań związanych z inwestycjami było dobrym wyborem, bo dało impuls rozwojowy lokalnej gospodarce. Realizację ubiegłorocznego budżetu uważam za dobrze wykonaną pracę, a patrząc na realia polityczne, gospodarcze i geopolityczne, życzyłbym sobie, żeby podobnie wyglądała realizacja tegorocznego budżetu.



Mariusz Kękuś, klub Prawo i Sprawiedliwość

W sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Krakowa za rok 2021 wyraźnie widać oznaki odreakowania gospodarczego po kryzysie związanym z covid-19, głównie jeśli chodzi o dochody. We wszystkich głównych rodzajach dochodów budżetowych obserwujemy rok do roku wyraźną dodatnią dynamikę wzrostu, dochody ogółem rok do roku rosną w tempie 16 proc. Cieszyć może zwłaszcza fakt, że rosną dochody z PIT i CIT, szczególnie te ostatnie zaskoczyły wysoką dynamiką wzrostu 26 proc. rok do roku, co świadczy, że przedsiębiorcy odbudowują swój potencjał operacyjny. W liczbach

bezwzględnych dochody w 2021 r. zwiększyły się w relacji do dochodów z 2020 r. o blisko miliard złotych. Martwić może niskie wykonanie inwestycji, szczególnie tych o charakterze strategicznym. Plan zakładał, że na najważniejsze projekty przeznaczona zostanie kwota blisko 477 mln zł, w trakcie roku zredukowano liczbę zadań i kwotę na nie przeznaczoną do poziomu ok. 341 mln zł, ale ostatecznie udało się zrealizować z tego zaledwie 73,6 proc. Przesuwa się więc w czasie wykonanie zadań kluczowych dla funkcjonowania miasta. Mimo bardzo dużego wzrostu dochodów i istotnego ograniczenia inwestycji mamy deficyt ok. 261 mln zł. Zadłużamy się nadmiernie, nieadekwatnie do faktycznych potrzeb gminy, zadłużenie wynosi już blisko 4,2 mld zł.



Andrzej Hawranek, klub Platforma – Koalicja Obywatelska

Trudno pominąć fakt, że rok 2021 był epidemiczny, co wszystko, w tym także wykonanie budżetu miasta, postawiło na głowie. Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu, to odnotowaliśmy zarówno wzrost przychodów, jak i wydatków. Mamy też nadwyżkę operacyjną. Niepokojącym sygnałem zdaje się być to, że wykonanie wydatków majątkowych jest na poziomie niezadowalającym.



Łukasz Gibała, klub Kraków dla Mieszkańców

Cieszy mnie to, że w ubiegłym roku ruszyła przebudowa ul. Królowej Jadwigi. Niestety wiele ważnych inwestycji, takich jak budowa parkingu P&R Bronowice, budowa linii tramwajowej Krowodrza Górka – Górka Narodowa czy rozbudowa al. 29 Listopada, realizowanych jest z dużym opóźnieniem. Niepokoją też niższe od planowanych wydatki na istotne dla krakowian programy – na budowę chodników nie wydatkowano 3 mln zł, a ze środków na budowę ścieżek rowerowych nie wykorzystano 2,7 mln zł. Krytycznie oceniam wzrost wydatków na administrację, które osiągnęły niebotyczny poziom 427 mln zł. Zadłużenie Krakowa pobiło kolejny niechlubny rekord, sięgając ponad 4 mld zł. Ten dług będzie spłacany przez kolejne pokolenia.



Wojciech Krzysztoń, przewodniczący Komisji Rewizyjnej RMK

Prezydentowi i jego służbom udało się zrealizować budżet na satysfakcjonującym poziomie. Ta praca zasługuje na uznanie. Dochody za 2021 r. zrealizowaliśmy na poziomie 7 190 061 157,65 zł, co stanowiło 104,66 proc. planu. Było to wyższe kwotowo i procentowo wykonanie niż w roku poprzednim. Również wyższe wskaźniki (procentowe i kwotowe) uzyskaliśmy odnośnie do wydatków. Ostatecznie zamknęły się one kwotą 7 451 927 778,16 zł (96,1 proc. planu). Cieszyć może nas też wypracowana nadwyżka operacyjna. Wyniosła ona ok. 678 mln zł i była wyższa niż ta z 2020 r. o ponad 602 mln zł. Poważnym sygnałem do głębszej refleksji powinien być stan zadłużenia miasta. Na koniec poprzedniego roku wyniosło ono ponad 4,18 mld zł i było wyższe niż w grudniu 2020 r. o ponad 712 mln zł. Kwota ta jest niepojęta, bo zakończyliśmy miniony rok z deficytem w wysokości ok. 261 mln zł, który był niższy od planowanego o ponad 619 mln zł. To pokazuje, że przed nami trudny czas.



Andrzej Mleczo podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa 14 czerwca 2022 r. / fot. Bogusław Świerzowski

Andrzej Mleczo Honorowym Obywatelem Krakowa

Ryszard Kozik

Rysownik i satyryk Andrzej Mleczo podczas uroczystej sesji Rady Miasta Krakowa 14 czerwca 2022 r. z rocznym opóźnieniem odebrał tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

Rada Miasta Krakowa podjęła decyzję o uhonorowaniu Andrzeja Mleczo i Olgi Tokarczuk w czerwcu ubiegłego roku. Noblistka odebrała tytuł w październiku, a zaplanowaną na 24 listopada uroczystość z udziałem rysownika odwołano z powodu pandemii.

– Stynny aforyzm głosi, że „Poczucie humoru jest lekarstwem na prawie wszystkie nieszczęścia tego świata”. Kraków jako miejsce, w którym stworzono najstynniejszy w tym kraju kabaret, niezwykłą Piwnicę pod Baranami, ma słabość do satyry i jej twórców. To oni w karykaturalny sposób, z wyrafinowanym poczuciem humoru, nie-

rzadko pełnym wysublimowanej kpiny z ludzkich wad opisują i pokazują świat. W taki właśnie sposób nasz świat rysuje nam swoją niepodrabialną kreską Andrzej Mleczo – Honorowy Obywatel Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa – mówił do laureata Rafał Komarewicz, przewodniczący Rady Miasta Krakowa. – Za całokształt dokonań, ponad 50-letnią pracę twórczą, za postawę zbliżającą ludzi, eksponowanie w swej twórczości krakowskiego ducha i krakowskich przywar oraz uśmiech, z którym jest Pan stale kojarzony, Szanowny Laureacie, serdecznie dziękujemy! To wielki zaszczyt dla Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa mieć tak wyjątkowego Obywatela.

Z kolei prezydent Krakowa Jacek Majchrowski w swojej laudacji mówił: – Chociaż w wywiadzie z 2004 r. obawiał się Pan, że wybór kariery rysownika nie był właściwy, bo „sensu to nie ma żadnego”, Pańskie dokonania dla krajowej tradycji satyrycznej udowadniają, że ta ścieżka była ze wszech miar słuszną. Mam nadzieję, że tytuł Honorowego Obywatela Krakowa pomoże ten sens odnaleźć, a Pan, mimo szacowności wyróżnienia, nie przeredzi się w pomnikowego klasyka.

Andrzej Mleczo jest autorem ponad 40 tys. rysunków i ilustracji opublikowanych w kilkudziesięciu tytułach prasowych i w internecie. Jego prace ukazały się w ponad 50 książkach i albumach, a twórczość była prezentowana na kilkuset wystawach indywidualnych. Ma autorski styl, którego nie sposób podrobić, choć wielu próbowało go naśladować. To połączenie charakterystycznej kreski i nie mniej charakterystycznego poczucia humoru.

Artysta związał się z Krakowem, podejmując studia na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. W 1971 r. zadebiutował

na łamach tygodnika „Student”, a od 1975 r. jego rysunki są regularnie publikowane w wydawnictwach prasowych i książkowych, w tym także w wydawnictwach miejskich. „W jego twórczości często przewijały się wątki krakowskie, zarówno dotyczące zabytków, tradycji, legend, historii, jak i teraźniejszości (...). W 1982 r. przy ul. św. Jana 14 Andrzej Mleczo otworzył swoją stynną galerię autorską, która stała się miejscem znanym nie tylko w naszym mieście, ale

w całej Polsce. (...) Galeria w Krakowie jest jedną z atrakcji turystycznych Krakowa, miejscem chętnie odwiedzanym przez licznych klientów, którzy poszukują oryginalnych pamiątek z Krakowa” – napisano w uzasadnieniu uchwały.



Tu odbył się proces Władysława Mazurkiewicza / fot. Bogusław Świerżowski

Władysław Mazurkiewicz ikoną popkultury?



Michał Kozioł

„Bilety wstępu na rozprawę zostaną wydane przede wszystkim osobom zawodowo zainteresowanym prawem, a więc: sędziom, prokuratorom, Milicji, adwokatom, psychiatrom i kryminologom. Zostaną także rozdane bilety przedstawicielom prasy z całej Polski. Proces nie będzie przekazywany przez głośniki na zewnątrz budynku sądowego”.

Tak informował krakowian „Dziennik Polski” 2 sierpnia 1956 r. Chodziło, rzecz jasna, o proces Władysława Mazurkiewicza, wielokrotnego mordercy, oskarżonego także – jak informowała donosząca o rozprawie krakowska prasa – o „przestępstwa dewizowe, fałszowanie dokumentów itp.”.

Ograniczenie wstępu do sali sądowej było absolutnie konieczne. Krakowianie ogromnie interesowali się procesem. Przed gmachem sądu przy ul. Senackiej 1 gromadziły się tłumy. Przychodziły całe rodziny i to niekiedy razem z dziećmi, o ile te nie były na wakacjach poza Krakowem. Tłum był do podsądnego bardzo wrogo nastawiony. Władze obawiały się nawet prób linczu.

Kara śmierci

„Dziennik Polski” 31 sierpnia, a więc w jeden dzień po ogłoszeniu wyroku pisał: „Omawiając sprawę odwołania przez oskarżonego w końcowej części postępowania dowodowego zeznań i przyznania

się do winy – sąd uznał to za wybieg taktyczny ze strony Mazurkiewicza, pragnącego w ten sposób stworzyć wokół siebie nimb nie wyjaśnionej tajemnicy i zasiać jednocześnie wśród osób łatwowiernych wątpliwości co do jego winy”. A wina była naprawdę spora. Władysław Mazurkiewicz został skazany na karę śmierci za: sześć morderstw, dwa usiłowania, nielegalne posiadanie broni, handel dewizami, usiłowanie kradzieży oraz fałszowanie dokumentów. Wyrok wykonano w styczniu 1957 r. Tak więc za kilka miesięcy będziemy mieli sześćdziesiątą piątą rocznicę odejścia „Pięknego Władka” – jak mawiano w pewnych środowiskach – ze świata żywych.

Pomimo upływu czasu Mazurkiewicz ma dziś szansę stać się „ikoną popkultury”, a może nawet jednym z krakowskich „produktów turystycznych”. Możemy tylko podziwiać przenikliwość krakowskich sędziów sprzed lat, którzy zwrócili uwagę na tworzony przez podsądnego „nimb niewyjaśnionej tajemnicy”. O tym wielokrotnym mordercy już w czasie trwania procesu mówiono, iż w latach niemieckiej okupacji miał być współpracownikiem Gestapo, a po wojnie pracował rzekomo dla Urzędu Bezpieczeństwa lub Milicji Obywatelskiej. Pewien, nieżyjący już, znany działacz ruchu ludowego twierdził, że widywał Mazurkiewicza w mundurze kapitana MO. Podobno jednak w archiwum krakowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej nie można znaleźć żadnych dokumentów, które poświadczałyby te pogłoski.

Straszna tajemnica

Władysław Cybulski, znany krakowski dziennikarz, przez cały czas trwania procesu zamieszczał na łamach „Dziennika Polskiego” relacje z kolejnych dni rozprawy. W numerze z 31 sierpnia 1956 r. wspominał, że już po pierwszej konferencji prasowej w sprawie Mazurkiewicza, zorganizowanej w styczniu przez Wojewódzką Komendę Milicji Obywatelskiej, nasunęła mu się refleksja: „Jak mógł wśród nas – tak długo i bezkarnie – grasować aferzysta i morderca, w imię czego mógł dla swego pasożytniczego i zbrodniczego działania zyskać poparcie i podobno szacunek w kręgu ludzi, wśród których się obracał?”. Proces, choć zakończony surowym wyrokiem, czyli karą śmierci, nie udzielił odpowiedzi na to pytanie. Jeżeli wierzyć relacjom, większość świadków bała się mówić prawdę. Musimy pamiętać, że był to sierpień roku 1956, a więc czasy przed Październikiem, którego rola jest dziś niedoceniana.

Niewątpliwie Władysław Mazurkiewicz sam, mniej lub bardziej świadomie, zapoczątkował swoją legendę. Do dziś wspomniane są ostatnie słowa, jakie miał wypowiedzieć przed egzekucją.

Rzekomo brzmiały one: „Do widzenia, panowie, niedługo wszyscy się tam spotkamy”. Inna opowieść mówi, że adwokat Zygmunt Hofmok-Ostrowski, dość leciwy obrońca Mazurkiewicza, miał twierdzić, iż tuż przed egzekucją jego klient wyznał mu jakąś „straszną tajemnicę”. Niestety nie wiadomo, cóż to był za sekret. Mecenas, który w czasie procesu wstąpił się niekonwencjonalnym zachowaniem, m.in. podczas przemówienia prokuratora demonstracyjnie czytał gazetę, zmarł, nie wyjawiając owej tajemnicy.

Mistyfikacja?

Niektórzy twierdzili, że egzekucji wcale nie było. Nie wykonano jej, gdyż cały proces miał być farszą, wyreżyserowanym spektaklem, mającym na celu jedynie uspokojenie zbulwersowanego społeczeństwa. Teorie tę potwierdzało rzekomo niezwykle spokojne zachowanie się podsądnego w czasie trwania rozprawy. Niektórzy „dobrze poinformowani” krakowianie zaklinali się, że na własne oczy oglądali listy i widokówki, wysyłane przez Władysława Mazurkiewicza z Londynu kilka miesięcy po jego rzekomej egzekucji, która miała się odbyć w więzieniu przy ul. Montelupich. Dowodziło to niezbitcie, że wszystko było jednym, wielkim oszustwem. Owych zwolenników spiskowych teorii dziejów nie przekonywał nawet fakt, iż na pewnym krakowskim cmentarzu znajduje się grób, w którym pochowano Mazurkiewicza. Opowiadano również, że podczas śledztwa oskarżony przyznał się do dokonania 30 morderstw. Ta liczba jednak tak bardzo wstrząsnęła nie tylko milicją i prokuratorem, lecz także „władzami partyjno-państwowymi”, że dla dobra sprawy postanowiono zaprezentować publiczności wersję minimum, ograniczoną tylko do sześciu ofiar śmiertelnych.


„**Niektórzy twierdzili, że egzekucji wcale nie było. Nie wykonano jej, gdyż cały proces miał być farszą, wyreżyserowanym spektaklem, mającym na celu jedynie uspokojenie zbulwersowanego społeczeństwa.**”

Tak chwytliwy i atrakcyjny temat jak działalność wielokrotnego mordercy nie mogła ująć uwadze twórców. Już w 1956 r. ukazała się książka zatytułowana „Walther Nr 45771”, której autorem był Jacek Wołowski. Była to powieść kryminalna oparta o historię Mazurkiewicza. Rzecz ciekawa, że książkę tę stosunkowo niedawno wznowiono, a czytelnicy przyjęli ją nawet życzliwie. Potwierdzają to internetowe wpisy.

Bezpowna przeszłość

Inna książka, „Elegancki morderca”, w 2015 r. ukazała się nakładem warszawskiego wydawnictwa W.A.B. Napisał ją Cezary Łazarewicz, dziennikarz i publicysta. W tym przypadku mamy rzetelny reportaż, potwierdzający, że autor dobrze zna realia lat 50. Powstał także film poświęcony Mazurkiewiczowi. Nosił on tytuł „Ach śpij, kochanie”.

Dzisiaj, po tak wielu latach, warto szerzej rozpropagować atrakcję turystyczną, jaką niewątpliwie może być krakowski „szlak Mazurkiewicza”. Proces z 1956 r. oraz poprzedzające go wydarzenia są tak bardzo odległe w czasie, że garaż, w którym pan Władysław zabetonował swoje ofiary, nie budzi grozy, lecz już tylko zaciekawienie.

Odchodzenie Mazurkiewicza do historii potwierdzili dobitnie krakowscy studenci w czasie Juwenaliów 1957 r. Wtedy to tłum młodzieży zgromadzony pod Wieżą Ratuszową – oczywiście jeszcze bez monumentalnego wejścia z lwami i bez wykuszy – skandował długo i doniośle: „Stalin, Bierut, Mazurkiewicz!”, odsyłając w ten sposób całą trójcę definitywnie do bezpowrotnie minionej przeszłości. 

Kalendarium **krakowskie**

22 czerwca 1905

W związku z epidemią wścieklizny na terenie Krakowa oraz okolicznych wsi wszystkie psy „mają być dniem i nocą trzymane na łańcuchach, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możliwość ukąszenia”.

23 czerwca 1903

Na Groblach rozpoczęto montowanie „pływającego żórawia (!) żelaznego, nabytego przez rząd dla pogłębienia koryta Wisły”.

24 czerwca 1956

W Nowej Hucie odbywa się II Wojewódzka Spartakiada Wodna zorganizowana przez Ligę Przyjaciół Żołnierza. W programie m.in. regaty wioślarskie i gimnastyka marynarza.

25 czerwca 1956

Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych zdecydowano, że „Wianki” odbędą się 30 czerwca.

28 czerwca 1820

Jan Janas i Kazimierz Wyżga, włościanie ze wsi Zwierzyniec, proszą o wydanie paszportu. Chcą bowiem udać się do króla polskiego ze skargą na Panny Zwierzynieckie.

30 czerwca 1956

Otwarto kino Wrzos przy ul. Zamojskiego 50.

1 lipca 1903

„Od kilku dni popisuje się w parku krakowskim hypnotyzer p. Renau, którego produkcje z dziedziny okultyzmu (!) sumnambulizmu (!) istotnie są zadziwiająca”.


2 lipca 1885

W „Czasie” ukazuje się ogłoszenie: „Mléko kwaśne wyborne, wystane na lodzie, słodkie, prosto od krowy, świeże masło, chleb razowy i biały domowego pieczywa, poleca Szanownej Publiczności Teresa Freege w własnym ogrodzie przy ul. Lubicz l. 30”.

3 lipca 1897

Zaczynają funkcjonować łazienki damskie Julii Wójcickiej. Kąpielnisko, znajdujące się „na Wiśle tuż za mostem kolejowym”, czynne już od godziny 5 rano.

4 lipca 1883

„Nowa Reforma” donosi: „Na Zwierzyńcu ma być lewy brzeg Wisły wysadzony kamieniami – tak, iż powstanie tam wygodne miejsce dla wyładowania z węglem, drzewem itp. przedmiotami handlu”. 

Konkurs – poznaj historię kopciuszka z Los Angeles

Mamy dla Państwa dwa podwójne zaproszenia na spektakl „Pretty Woman – The Musical” w Teatrze Variété (1 lipca, o godz. 19.00). Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie: W którym roku premierę miał film, na podstawie którego powstał musical? Odpowiedzi należy przysyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 26 czerwca.

„Rowerem do pracy, czyli dom, rower, praca...i tak w kółko”

Joanna Majdecka

1 maja wystartowała szósta już edycja rowerowej kampanii „Rowerem do pracy, czyli dom, rower, praca...i tak w kółko” organizowanej przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Klimatu UMK.

Jest to pierwsza tego typu kampania w Polsce na tak dużą skalę. Władze miasta zachęcają w ten sposób pracodawców i pracowników krakowskich oraz podkrakowskich instytucji do aktywnego wpływu na zmniejszenie zatłoczenia ulic, a tym samym na jakość i komfort życia w naszym mieście. Organizatorzy nakłaniają uczestników inicjatywy do jak najczęstszego korzystania z rowerów podczas codziennych podróży do i z pracy, a w szczególności do rezygnacji z samochodów na rzecz ekologicznych jednośladów. Ubiegłoroczną edycję zakończyliśmy w gronie ok. 140 pracodawców, a obecną rozpoczęliśmy z ponad 220! Zapowiada się więc re-

kordowo, tym bardziej, że zainteresowanie kampanią ze strony pracodawców nie maleje.

Przypomnijmy, że na najaktywniejszych rowerzystów czekają co miesiąc atrakcyjne upominki, a na wszystkich – zdrowie, świetna kondycja, wysportowana sylwetka, mnóstwo codziennej przyjemności, jaką daje „rowerowa wolność”, oraz dodatkowy czas wolny. Rower bowiem jest w większości przypadków najszybszym środkiem transportu w mieście przy podróży liczonej „od drzwi do drzwi”. Najważniejsze jest jednak to, że akcja co roku nakłania blisko co piątego kierowcę do zamiany samochodu na rower w dojazdach do pracy! W ubiegłym roku ponad połowę uczestników kampanii wspólna rywalizacja zmotywowała również do korzystania z rowerów przy okazji innych podróży (niekoniecznie związanych z pracą), a także do jazdy na rowerze w okresie zimowym, czyli pomiędzy edycjami kampanii.

Więcej informacji na temat naszej rowerowej inicjatywy można uzyskać, pisząc na adres e-mail: roweremdopracy@um.krakow.pl lub dzwoniąc na nr telefonu 12 616-87-70.

 **Kraków**

Przedsiębiorco!

**Zyskaj nowych klientów
i dołącz do firm przyjaznych rodzinie!**



**Przystąp
do programu!**

Zostań partnerem
programu Krakowska
Karta Rodzinna 3+

**Kontakt: 12 616 52 62, 12 616 51 25
kkr.umk@um.krakow.pl**

www.kkr.krakow.pl





OGRÓD DOŚWIADCZEŃ

im. Stanisława Lema

- 100 INTERAKTYWNYCH INSTALACJI
- FASCYNUJĄCE EKSPERYMENTY
- MNÓSTWO ŚWIETNEJ ZABAWY

www.mit.krakow.pl/ogrod
facebook.com/ogroddoswiadczenkrakow
instagram.com/ogroddoswiadczen
al. Pokoju 68, 31-580 Kraków

MUZEUM INŻYNIERII I TECHNIKI – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

TEATR
bagatela



REPERTUAR

WAKACYJNY
2022

Teatr 
LATO 

LIPIEC

Dzień	DUŻA SCENA	Godz.
01 PT	SZALONE NOŻYCZKI	19.15
02 SO	SZALONE NOŻYCZKI	19.15
03 ND	SZALONE NOŻYCZKI	17.00
07 CZ	PIJACY	19.15
08 PT	PIJACY	19.15
09 SO	PIJACY	19.15
10 ND	PIJACY	17.00
14 CZ	HENRYK SIENKIEWICZ. GREATEST HITS	19.15
15 PT	HENRYK SIENKIEWICZ. GREATEST HITS	19.15
16 SO	HENRYK SIENKIEWICZ. GREATEST HITS	19.15
17 ND	HENRYK SIENKIEWICZ. GREATEST HITS	17.00
21 CZ	WESELE FIGARA	19.15
22 PT	WESELE FIGARA	19.15
23 SO	WESELE FIGARA	19.15
24 ND	WESELE FIGARA	17.00
28 CZ	BAGATELA ŚPIEWA	19.15
29 PT	BAGATELA ŚPIEWA	19.15
30 SO	BAGATELA ŚPIEWA	19.15
31 ND	BAGATELA ŚPIEWA	17.00

Dzień	SCENA NA SAREGO 7	Godz.
15 PT	PIOSENKI ODNOWA. KAMILA KLIMCZAK	19.15
16 SO	PIOSENKI ODNOWA. KAMILA KLIMCZAK	19.15
17 ND	PIOSENKI ODNOWA. KAMILA KLIMCZAK	17.00

SIERPIEŃ

Dzień	DUŻA SCENA	Godz.
04 CZ	PENSJONAT PANA BIELAŃSKIEGO	18.00
05 PT	PENSJONAT PANA BIELAŃSKIEGO	18.00
06 SO	PENSJONAT PANA BIELAŃSKIEGO	18.00
07 ND	PENSJONAT PANA BIELAŃSKIEGO	18.00
11 CZ	RYZYKOWNA FORSA	19.15
12 PT	RYZYKOWNA FORSA	19.15
13 SO	KOTKA NA GORĄCYM BLASZANYM DACHU	18.00
14 ND	KOTKA NA GORĄCYM BLASZANYM DACHU	18.00
18 CZ	MAYDAY odNOWA	19.15
19 PT	MAYDAY odNOWA	19.15
20 SO	MAYDAY odNOWA	19.15
21 ND	MAYDAY odNOWA	17.00
25 CZ	PIJACY	19.15
26 PT	PIJACY	19.15
27 SO	PIJACY	19.15
28 ND	PIJACY	17.00

Dzień	SCENA NA SAREGO 7	Godz.
04 CZ	PANI PYLIŃSKA I SEKRET CHOPINA	19.15
05 PT	PANI PYLIŃSKA I SEKRET CHOPINA	19.15
16 WT	PANI PYLIŃSKA I SEKRET CHOPINA	19.15

rezerwacja
tel. 12 422 66 77
www.bagatela.pl